X kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r. (nr 18)**

z dnia 13 maja 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r. (nr 18)

13 maja 2024 r.

Komisja Śledcza do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r., obradująca pod przewodnictwem posła **Michała Szczerby (KO)**, przewodniczącego Komisji, oraz posła **Marka Sowy (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– sprawy bieżące;

– przesłuchanie Damiana Gągały, radcy w Departamencie Konsularnym Ministerstwa Spraw Zagranicznych, członka delegacji wizytującej konsulat w Mumbaju w dniach 2–4 lutego 2023 r., wezwanego w celu złożenia zeznań w toczącym się postępowaniu zmierzającym do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Damian Gągała** – świadek wezwany przez Komisję; **Maciej Bielski**, **Rafał Boruń**, **Beata Czechowicz**, **Anna Diaby-Lipka**, **Marita Dybowska-Dubois**, **Krystian Kamiński**, **Tobiasz Szychowski**, **Marta Tomkiewicz-Januszewska**, **Łukasz Wojtyś** i **Mariusz Zagórski** – stali doradcy Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Monika Biała** i **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dzień dobry państwu. Bardzo przepraszam za chwilę spóźnienia, ale też w związku z dzisiejszym posiedzeniem przyszły nowe informacje.

Otwieram posiedzenie.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Znowu z rana przyszły informacje?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Tak. Znowu z rana.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):
Jakie?

Poseł Marek Sowa (KO):
Jeszcze sekunda.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Otwieram posiedzenie – to mówię do pana posła Kalety.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):
Znowu się pan spóźnił.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Otwieram posiedzenie Komisji Śledczej do spraw zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):
Michał się cały czas uczy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Panie pośle, przywołuję po raz pierwszy pana to rzeczy dzisiaj.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):
(*niezrozumiałe*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Informuję, że ponowne przywołanie do rzeczy będzie mogło wnioskować odebraniem panu głosu, a być może w skutkach jeszcze bardziej będzie to dotkliwe, chyba że pana nie interesuje praca Komisji, to być może będzie to dla pana ulga.

Stwierdzam kworum, szanowni państwo.

W dniu dzisiejszym uczestniczą… w dniu dzisiejszym w posiedzeniu uczestniczą także doradcy stali Komisji według listy obecności.

Na podstawie art. 16a ustawy o sejmowej komisji śledczej zezwalam przedstawicielom prasy na dokonywanie za pomocą aparatury utrwalania obrazu lub dźwięku, albowiem w mojej opinii przemawia za tym interes publiczny i nie będzie to utrudniało przebiegu posiedzenia, a ważny interes osoby wezwanej nie sprzeciwia się temu.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewidywał, po pierwsze, przesłuchanie pana Macieja Lisowskiego z Lex Nostra w okresie relewantnym dla prac Komisji na okoliczność działań podejmowanych przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych i pracowników ministerstwa, Lecha Antoniego Kołakowskiego, posła na Sejm, sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz inne podmioty wskazane w uchwale sejmowej z 19 grudnia 2023 r. I pkt 2 – przesłuchanie pana Damiana Gągały, radcy w Departamencie Konsularnym Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wezwanego na okoliczność ustalenia faktów niezbędnych do zbadania oceny… i zbadania jej oceny, legalności, prawidłowości oraz celowości działań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców. I to był wniosek pana posła… to był świadek zgłoszony przez pana posła Krzysztofa Mulawę. Pan Damian Gągała został wezwany na godz. 12.00.

Szanowni państwo, proponuję rozszerzyć porządek obrad o podjęcie uchwały w przedmiocie zwrócenia się do odpowiednich organów o zwolnienie wzywanych przez Komisję osób Macieja Wąsika, Jarosława Kaczyńskiego, Mateusza Morawieckiego oraz Jadwigi Emilewicz z zachowania tajemnicy prawnie chronionej w zakresie informacji niejawnych oraz klauzuli „tajne" w zakresie informacji objętych przedmiotem prac Komisji. Czyli proponuję tak naprawdę zmianę porządku dziennego o dodanie nowego pkt 1 i chciałbym też to uzasadnić. Po pierwsze, dlatego że dostaliśmy dzisiaj rano informację od biegłego sądowego dotyczącą… datowaną na 13 maja… czy pismo jest datowane na 13 maja, zaświadczenie lekarskie z 10 maja, mówiące o tym… nie będę wchodził w szczegóły, bo wiecie państwo, że to są dane poufne, wrażliwe, ale po prostu pan Maciej Lisowski ze względów zdrowotnych nie może stawić się dzisiaj na przesłuchanie. W związku z powyższym przesłuchania tego nie będzie. Będziemy próbować innego terminu, jeżeli oczywiście stan zdrowia pana Lisowskiego na to, na przesłuchanie pozwoli.

Więc dzisiaj proponuję przegłosowanie nowego porządku dziennego, czyli pkt 1 – podjęcie uchwały w sprawie… w przedmiocie zwrócenia się do odpowiednich organów o zwolnienie wzywanych przez Komisję osób Macieja Wąsika, Jarosława Kaczyńskiego, Mateusza Morawieckiego oraz Jadwigi Emilewicz z zachowania tajemnicy prawnie chronionej w zakresie informacji niejawnych o klauzuli tajności „tajne" w zakresie informacji objętych przedmiotem prac Komisji. To byłby pkt 1. I pkt 2 bez zmian, czyli przesłuchanie pana Damiana Gągały.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Wniosek przeciwny, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. Za chwilkę przystąpimy do głosowania, proszę sekretariat Komisji o przygotowanie…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale chciałbym wniosek przeciwny przedstawić.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Tak. Ja wydaję polecenie o charakterze technicznym jako przewodniczący Komisji, ale w tej chwili, jeżeli ma pan jakiś wniosek przeciwny, to bardzo proszę o wyrażenie go.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Proszę państwa, pan przewodniczący był łaskaw powiedzieć, że dzisiaj rano otrzymaliśmy informacje dotyczące przesłuchania pana Macieja Lisowskiego. Ja chciałbym powiedzieć, nie wiem, czy reszta członków Komisji to potwierdzi, że takiego maila – i to nie są dane, które są danymi wrażliwymi – otrzymaliśmy 3 dni temu. W związku z tym chciałbym się zapytać, panie przewodniczący, dlaczego teraz pan nas informuje o tym, że dzisiejsze posiedzenie, o tej porze się nie odbędzie. Mógł pan zrobić to dużo wcześniej. Po prostu jest to uwaga do prowadzenia pana Komisji.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Mogę powiedzieć od razu. Dobrze. To jest pismo, które dzisiaj wpłynęło, Kancelaria Sejmu…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Otrzymaliśmy to również drogą mailową.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Kancelaria… Nie, to pan dostał informację o charakterze roboczym w oparciu o telefon, który został wykonany przez sekretariat Komisji.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Nie, nie…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, nie, wie pan, ja mam dokumenty, a pan ma swoją prawdę.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

To jest bezpośredni mail.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Kancelaria Sejmu, Wydział Podawczy, 13 maja 2024 r. wpłynęło godz. 9.30. To jest pismo pełnomocnika pana Lisowskiego i do tego jest dołączone zaświadczenie lekarskie, do którego wcześniej nie mieliśmy dostępu, więc ustna informacja, że jest chory i nie będzie obecny…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Mailowa, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale to, wie pan, to jest informacja o charakterze roboczym. Ja opieram się w mojej pracy jako przewodniczący Komisji na dokumentach i na pismach. Pismo otrzymałem dzisiaj i dzisiaj państwa na ten temat informuję. Proszę bardzo.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Pani Lisowski jest chory, to jest chory. Współczujemy. Jakby nie ma co tego tematu dalej wałkować. Mam nadzieję, że na naszą Komisję przybędzie.

Ale skoro mówimy o porządku obrad i skoro mamy ponad godzinę zaplanowaną prac Komisji, a nie mamy świadka, to może jest to doskonała okazja i to jest mój wniosek do porządku, niejako uzupełniając propozycję pana przewodniczącego, którą przecież, tak jak wszystkie propozycje, z którymi pan przewodniczący wychodził, co do których podchodziliśmy z otwartością i głosowaliśmy za nimi w tym duchu, który nam towarzyszy od samego początku prac… Ale panie przewodniczący, pan często w mediach mówi o tym, że prace Komisji skończą się do końca czerwca. Pan mówi, że raport to się pisze. Ja się pytam, gdzie się ten raport pisze. Kto ten raport pisze? Dlaczego Komisja nie spotyka się w innych formatach niż formaty przesłuchań? Dlaczego prezydium spotkało się ostatni raz kilka miesięcy temu? Dlaczego podczas posiedzeń Komisji pan przerywa posłom, kiedy dopytują?

Ta Komisja od samego początku ma… w oparach absurdu i fikcji funkcjonuje i może dzisiaj jest dobry moment, żebyśmy wreszcie z tym skończyli i nie tylko urządzali medialną akcję, ale rozmawiali na ten temat, na temat tego, co wy nazywaliście aferą wizową, a my cały czas widzimy, że było wielkim kłamstwem wizowym, żeby o tym rozmawiać w sposób transparentny, otwarty i w wymianie poglądów.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Poseł Marek Sowa (KO):

Procedujemy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Szanowni państwo, jest wniosek, który złożyłem, wniosek o zmianę porządku dziennego. Przystępujemy do głosowania nad propozycją.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czyli nie dowiem się, kto pisze raport?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ja pana poinformuję, kto pisze raport.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Ale ja pytam teraz, panie przewodniczący, na posiedzeniu Komisji, kto pisze raport.

Poseł Marek Sowa (KO):

Członkowie Komisji, to jest proste.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Wiecie, panowie, ja was znam i doskonale wiem, że wy niczego nie piszecie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Szanowni państwo… To pan się zdziwi. Prace nad tymi wątkami, w oparciu o które mamy dokumenty bardzo liczne, z którymi państwo również macie możliwość zapoznawania się. Te przesłuchania, które się odbyły, one już pozwalają na przygotowanie sprawozdania w tych wątkach, które są wyjaśnione. Oczywiste jest to, że ja jako przewodniczący Komisji ten raport przygotuję, państwo oczywiście możecie… będziecie również zapoznani z tym projektem, będziecie mogli złożyć do niego swoje wnioski, swoje zdania odrębne. Te prace trwają. Tak, rzeczywiście, charakter i harmonogram przesłuchań zaplanowany jest… przesłuchań świadków jest zaplanowany do 5 czerwca. I wszystko wskazuje na to, że…

Poseł Daniel Milewski (PiS):

I wszyscy świadkowie będą przesłuchani do tego czasu?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…że 5 czerwca przesłuchaniem Jarosława Kaczyńskiego zakończy się przesłuchanie świadków. Działamy bardzo sprawnie, bardzo…

Nie, teraz będziemy głosować, panie pośle.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

A co z resztą świadków?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale to nie jest dyskusja – punkt różny, bo jeszcze nie przystąpiliśmy do porządku dziennego.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Bo takiego punktu nigdy nie ma na pracach Komisji.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Chciałbym powiedzieć, że działamy bardzo sprawnie, na poprzednim posiedzeniu pan poseł Krzysztof Mulawa złożył wniosek o przesłuchanie Macieja Wąsika. Bardzo szybko udało się nawiązać kontakt z panem Wąsikiem. Zostało wysłane wezwanie…

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Bo to kulturalny człowiek.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To się okaże jutro o 10.00 i jutro będzie obecny. O godz. 13.30 będzie Jadwiga Emilewicz, też zgłoszona niedawno na świadka. Kończymy wątek „Poland.Business Harbour" przesłuchaniem Jadwigi Emilewicz jako osoby, która była wskazywana jako inicjatorka tego… tego w cudzysłowie oczywiście, programu.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

A co z resztą świadków?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie doktorze, wystarczy, że pan pójdzie do sekretariatu Komisji i mamy wszystkie terminy, które są do 15 czerwca, są zapełnione świadkami, wszyscy świadkowie…

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Piąty czy piętnasty? Pan mówił o piątym.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

5 czerwca to jest ostatni dzień przesłuchania świadków. 10 czerwca o godz. 9.00 jest przedstawienie projektu sprawozdania Komisji.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czyli nie przesłuchamy wszystkich świadków, którzy byli powołani.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Wszyscy świadkowie i macie tę pełną świadomość, szanowni państwo, wiecie dokładnie, na kiedy został wezwany Jarosław Kaczyński, na 5 czerwca, Zbigniew Rau na 4 czerwca, Daniel Obajtek, którego szuka cała Polska, polscy listonosze i polska Policja na 28 czerwca.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Proszę pojechać na Podkarpacie na rynek i pan go spotka.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Wiem, że to jest bardzo trudne…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Maja, maja.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

28 maja.

Wiem, że to jest bardzo trudne, bo jeżeli ktoś ma dwadzieścia kilka nieruchomości, a jeszcze zaprzyjaźniony burmistrz Myślenic, panie pośle Sowa…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Ale my głosujemy, czy wysłuchujemy kolejnej pana absurdalnej tyrady?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Adres zamieszkania pana Obajtka, chcę, żeby Komisja otrzymała w trybie postępowania administracyjnego, mimo tego, że ustawa o sejmowej komisji śledczej wymaga wprost od organów, również jednostek samorządu terytorialnego, współpracy.

Poseł Marek Sowa (KO):
Ja mogę… (*niezrozumiałe*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
No to widzę, że są jakieś utrudnienia, ale szanowni państwo, nie bójcie się, nie martwcie się, bądźcie optymistami.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):
No to wy się boicie, to pan się niesłychanie boi, że ma pan… że był pan, tak powiem, twarzą tego kłamstwa wizowego.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Wszystkie przesłuchania zostaną zrealizowane, ale ponieważ…

Poseł Daniel Milewski (PiS):
Czyli nie przesłuchamy wszystkich powołanych świadków, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Ale ponieważ…

Poseł Daniel Milewski (PiS):
Proste pytanie. Ostatnie moje pytanie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Szanowni państwo, nigdy nie jest…

Poseł Daniel Milewski (PiS):
Przesłuchamy wszystkich świadków czy nie?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Nigdy nie jest tak, że…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):
Mieliśmy przesłuchiwać świadków również w trybie niejawnym, tych, którzy już byli przesłuchani. Kiedy te przesłuchania się odbędą?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Nigdy nie jest tak, że wszyscy świadkowie zostaną przesłuchani. Jeżeli…

Poseł Daniel Milewski (PiS):
To po co są powołani?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Na przykład pan Lisowski jest według opinii biegłego sądowego w trudnym stanie zdrowotnym i oczywiste jest to, że nie będę człowiekowi, który się leczy… przesłuchiwał go w szpitalu…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):
Nie będę czekał, bo są wybory, a po wyborach ciebie może nie być.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):
(*niezrozumiałe*) …to nie było oczywiste za waszych czasów.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Szanowni państwo, dzisiaj mamy konkretną robotę do wykonania. Są to… jeżeli mamy jutro przesłuchać w sposób skuteczny pana Macieja Wąsika o 10.00 i panią Jadwigę Emilewicz o 13.30, to musimy przygotować w tej chwili uchwały dotyczące zwolnienia z tajemnicy prawnie… z tajemnicy chronionej.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):
Ale najpierw jest porządek obrad, rozumiem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Są dwa punkty porządku dziennego, które poddaję pod głosowanie. Pkt 1 – uchwały, które podejmiemy, o których mówiłem, i pkt 2, czyli przesłuchanie pana Gągały, to był wniosek pana Krzysztofa Mulawy.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Nad czym głosujemy teraz?

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Nie, nie, najpierw musimy zmienić porządek dzienny, panie przewodniczący.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Porządek obrad musimy zmienić, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Głosujemy w tej chwili i otwieram głosowanie w zakresie zmiany porządku dziennego w wersji zaprezentowanej Wysokiej Komisji. Bardzo proszę.

Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? I kto się wstrzymał? Dziękuję serdecznie Wysokiej Komisji i uprzejmie proszę o podanie wyników głosowania.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Pogłos.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pogłos.

10 posłów za i wszyscy za, nikt nie był przeciw i nikt się nie wstrzymał. W związku z tym przystępujemy, szanowni państwo, do kwestii przegłosowania uchwał.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Panie przewodniczący, w tej kwestii chciałbym poprosić o głos.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, nie, jest teraz punkt dotyczący…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Mówił pan, że coś rano wpłynęło do Komisji. My nie mamy wiedzy na temat tego, co miało rano wpłynąć do Komisji. Czy mówił pan tylko o tym zwolnieniu lekarskim, czy coś jeszcze?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pan poseł Milewski dysponuje całą dokumentacją jako członek prezydium.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Ale o czym pan mówi?

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Ale to nie jest członek prezydium. My jesteśmy członkami Komisji.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Pan mi teraz to podsunął. Ja powiedziałem, że prezydium się spotkało raz kilka miesięcy temu.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Szanowni państwo…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

My jesteśmy członkami Komisji i nie wiemy, co wpływa. Pan sobie przyswaja te dokumenty. Mówi pan, że coś rano wpłynęło. Chce pan głosować…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ja, mój Boże, ja organizuję prace tej Komisji.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie przewodniczący, przerwa i proszę nas…

Poseł Daniel Milewski (PiS):

To jest pan Bogucki, a nie „mój Boże".

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Przepraszam, ja wiem, że pan jeszcze jest myślami na tym, co się działo wczoraj w Siedlcach, ale przede wszystkim to nie jest happening polityczny, to jest Komisja.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Bo pan uważa…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ja organizuję…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Wymsknęło, panie…

Poseł Daniel Milewski (PiS):

…że ta Komisja jest pańską… (*niezrozumiałe*) polityczną.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ja organizuję tę pracę.

Szanowni państwo, proszę o skserowanie projektów uchwał…

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czyli jednak nie możemy w spokoju rozmawiać? Pan nie odpowiada na pytania.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…które zamierzamy poddać pod głosowanie.

Poseł Marek Sowa (KO):

Realizujemy porządek obrad.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Przepraszam bardzo, czy sekretariat…

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Ale my głosujemy za wszystkim, co wy chcecie, ale chcemy elementarnej kultury od was.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. Ja zaczynam…

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Czy pan będzie traktował wszystkich członków równo?

Poseł Marek Sowa (KO):

Przecież wszystkich traktuje.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

No nie, pan Bogucki nie mógł się wypowiedzieć.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Szanowni państwo, proszę o przekazanie projektów uchwał.

Poseł Marek Sowa (KO):

Jest wniosek przeciwny.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Teraz.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Proszę o chwilę przerwy o charakterze technicznym.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Pan zarządza… (*niezrozumiałe*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Uzupełniamy w tej chwili podpisy, one są niewymagalne, może być mój podpis tylko, więc prosiłbym już pierwszą uchwałę o przekazanie mi, to tak, żebym mógł rozpocząć procedurę…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):
Panie przewodniczący, co wpłynęło do Komisji dzisiaj rano? Chcemy się dowiedzieć, jeżeli to jest związane z głosowaniem dotyczącym zwolnienia z tajemnicy. Jak mamy głosować nad zwolnieniem z tajemnicy, skoro pan mówi, że wpłynęło coś do Komisji rano, pan nie informuje Komisji, co wpłynęło.

Poseł Daniel Milewski (PiS):
Rano wpłynęło tylko pismo dotyczące pana Lisowskiego czy coś więcej?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Nic innego nie wpłynęło do Komisji. Przynajmniej ja o niczym innym nie wiem.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):
Jezus…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):
To nie można tak odpowiedzieć? Z pana wypowiedzi wynikało, że będziemy głosować dzisiaj zwolnienie poszczególnych świadków z tajemnicy z uwagi na to, że rano wpłynęło coś do Komisji.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Każdą minutę, którą mamy jako członkowie Komisji, chcemy wykorzystać w 100%, panie pośle. Dlatego też w sytuacji, kiedy wpłynęło dzisiaj o 9.30 zwolnienie pana Lisowskiego, co do którego nie mam żadnych wątpliwości jako przewodniczący, postanowiłem wprowadzić nowy punkt, abyśmy jutro skutecznie przesłuchali…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):
I my za tą zmianą porządku zagłosowaliśmy.

Poseł Daniel Milewski (PiS):
I dlatego za tym głosujemy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Dziękuję bardzo.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):
Zagłosowaliśmy, ale chcemy wiedzieć, co będzie dalej, jak to zwolnienie z tajemnicy wygląda.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Dobrze. Właśnie w tej chwili bym prosił szanownych państwa…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):
Bo już kilka razy powtarzaliśmy tego rodzaju głosowanie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
…o skserowanie pierwszej uchwały, projektu uchwały i rozdanie. Będziemy mogli procedować kolejne uchwały. Widzicie państwo, działamy bardzo sprawnie. Informacja ukazała się godzinę temu potwierdzona o nieobecności świadka.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):
Ale pan tak serio o tym sprawnym działaniu?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Tak. Szanowni państwo, w międzyczasie doradcy Komisji przygotowali projekty uchwał.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):
A te projekty uchwał mogły być przygotowane 2 tygodnie temu, wtedy, kiedy powoływaliśmy tych świadków, więc niech pan nie mówi żadnej sprawności działania.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Mam pytanie, panie pośle. Krzysztof Mulawa… kiedy pan zgłosił świadka pana Macieja Wąsika?

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

A kiedy przegłosowaliśmy pozostałych świadków, których…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, bo pan… Nie, nie, ja teraz… Odbieram panu głos.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Tydzień temu, tydzień temu, więc jeżeli pan mówi, że coś działa sprawnie, a dzisiaj…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, nie, chciałbym zapytać…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

…tydzień temu było to zgłoszone, a pozostali… (*niesłyszalne*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie. Szanowny panie, odbieram panu głos i przywołuję do porządku.

Pan poseł Mulawa odpowie na pytanie, dlaczego 2 tygodnie temu nie wezwaliśmy… nie przegłosowaliśmy uchwały w sprawie pana Macieja Wąsika, jakby pan mógł powiedzieć, panie pośle.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

A dlaczego nie przegłosowaliśmy w przypadku prezesa Jarosława Kaczyńskiego? Dlaczego w przypadku pani Emilewicz i dlaczego w przypadku pozostałych świadków?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, to nie jest pytanie do pana. To nie jest pytanie do pana. To jest pytanie do posła wnioskodawcy, kiedy zgłosił świadka na świadka.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Bo pan cały czas…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

(*niesłyszalne*) …alternatywną rzeczywistość, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, przywołuję pana do porządku i ma głos pan poseł…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Czy pan się boi… (*niesłyszalne*)

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie. Ma głos pan poseł Mulawa, ponieważ wprowadza pan dezinformację, mówiąc, że 2 tygodnie temu mogliśmy przegłosować uchwałę w sprawie świadka Wąsika. Chciałbym zapytać pana posła Krzysztofa Mulawę…

Poseł Daniel Milewski (PiS):

I wszystkich innych świadków poza Wąskiem.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…kiedy pan zgłosił wniosek o przesłuchanie pana posła Wąsika. Pan poseł Krzysztof Mulawa.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Ale teraz mamy wniosek dotyczący Jarosława Kaczyńskiego i mogliśmy to zrobić 2 tygodnie temu.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Ale mamy teraz wniosek nie dotyczący pana Wąsika Wąsika, tylko…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Mamy cały pakiet wniosków.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

To jest o Jarosławie Kaczyńskim.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Panie pośle, chciałby pan odpowiedzieć, czy…

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Mówimy teraz o zwolnieniu Jarosława Kaczyńskiego z tajemnicy.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Ale pan jest w innej rzeczywistości. Dostajemy właśnie uchwałę dotyczącą prezesa Jarosława Kaczyńskiego, a nie Macieja Wąsika.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Niech pan zacznie panować nad tą Komisją.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. Szanowni państwo, pan poseł… Czy pan poseł Mulawa chciał odpowiedzieć? Nie. Czyli ma głos pan poseł Sowa i przystępujemy do przedstawiania projektów uchwał.

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący, zwracam się z wnioskiem o prowadzenie porządku obrad zgodnie z przyjętą zmianą. Są uchwały do podjęcia, one muszą być z odpowiednim wyprzedzeniem, żeby mogły trafić do nas również zgody na zwolnienie z tajemnic dla świadków, którzy będą zeznawać w najbliższym czasie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję.

Zatem niezwłocznie, bez zbędnej zwłoki przystępujemy do przedstawiania projektów uchwał. Macie państwo już pierwszy projekt uchwały skserowany. Prosimy sekretariat o skserowanie kolejnych projektów, także dotyczących pana Wąsika.

Uchwała z dnia 13 maja 2024 r. – odczytuję projekt – Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r. w sprawie zwolnienia Jarosława Kaczyński, wiceprezesa Rady Ministrów i przewodniczącego Komitetu Rady Ministrów do spraw Bezpieczeństwa Narodowego i Spraw Obronnych w latach 2020–2023, wezwanego w celu złożenia zeznań na okoliczność działań podejmowanych przez ministra spraw zagranicznych i pracowników Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz inne podmioty wskazane w uchwale z dnia 19 grudnia 2023 r., w sprawie powołania Komisji w związku z procesem legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, legalności tych działań, ich prawidłowości oraz celowości, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w tym posiadanych przez świadka informacji na temat działań lub zaniechań szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, komendanta głównego Policji, komendanta głównego Straży Granicznej, szefa Służby Wywiadu Wojskowego, szefa Służby Kontrwywiadu Wojskowego i podległych im funkcjonariuszy publicznych w zakresie odnoszącym się do legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie objętym zakresem prac Komisji.

Na podstawie art. 11e ust. 2 ustawy z dnia 21 stycznia 1999 r. o sejmowej komisji śledczej postanawia się, co następuje: § 1 Zwrócić się do prezesa Rady Ministrów w trybie art. 179 § 3 k.p.k. w związku z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych jako właściwego naczelnego organu administracji rządowej o zwolnienie Jarosława Kaczyńskiego, wiceprezesa Rady Ministrów i przewodniczącego

Komitetu Rady Ministrów do Spraw Bezpieczeństwa Narodowego i Spraw Obronnych w latach 2020– 2023, z zachowania tajemnicy prawnie chronionej odnośnie do informacji niejawnych o klauzuli tajności „tajne" w zakresie informacji objętych przedmiotem prac niniejszej Komisji Śledczej. § 2 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przystępujemy do głosowania nad uchwałą.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

A mamy posiedzenie niejawne wyznaczone, dotyczące prezesa Jarosława Kaczyńskiego?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie jesteśmy w tym punkcie porządku obrad, panie pośle.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Ale jeżeli zwalniamy kogoś, to musi być on na posiedzeniu niejawnym. Czy my mamy zaplanowane posiedzenie niejawne przesłuchania premiera Jarosława Kaczyńskiego?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Szanowny panie…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Rozumiem, że nie mamy, bo nie ma takiego posiedzenia wyznaczonego, więc dlaczego głosujemy nad zwolnienieniem…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Szanowny panie pośle, przystępujemy do głosowania nad uchwałą, która została zaprezentowana przez przewodniczącego Komisji i została… i projekt został wsparty przez państwa posłów Marka Sowę, Marię Małgorzatę Janyskę, Aleksandrę Leo, Mirosława Adama Orlińskiego i pana posła Macieja Koniecznego.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem uchwały, proszę o zaznaczenie właściwej odpowiedzi, naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki. Ja jestem za. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Zamykam głosowanie. Dziękuję serdecznie.

Za zwolnieniem… za przyjęciem uchwały głosowało 10… W głosowaniu wzięło udział 10 posłów, za – 7, przeciw – 3, nikt się nie wstrzymał. Uchwała w tej sprawie została podjęta i niezwłocznie zostanie przekazana do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska.

Szanowni państwo, przystępujemy do kolejnego projektu uchwały, który zaprezentuje pan poseł Marek Sowa. Poprosimy sekretariat o podanie i rozdanie kolejnych projektów.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

(*niesłyszalne*) …miernoty… (*niesłyszalne*)

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Panie przewodniczący, czy można by zapisać, że w tej chwili pan poseł Kaleta powiedział, „ale oni są słabi, miernoty takie"? Ja myślę, że przychodzi powoli czas, żeby posła Kaletę podać do Komisji etyki.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję, pani poseł.

Chciałbym poprosić sekretariat Komisji o zwrócenie uwagi na ujęcie tych słów. Dokonamy analizy wszystkich słów, które wypowiada pan poseł Kaleta pod kątem odpowiedzialności regulaminowej związanej z kodeksem etyki poselskiej.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Czy mam jeszcze coś powtórzyć?

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Jest takie?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Kolejny projekt uchwały poproszę. To może Wąsik, skoro tak panowie się nie możecie doczekać.

Poseł Marek Sowa (KO):

Morawieckiego.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Panie przewodniczący, bo ja nie znam kodeksu etyki poselskiej.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Jak pan zna taki dokument, to bym chętnie poczytał.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Może nie nazwać się kodeksem, jest to na pewno uchwała, która traktuje, czym jest zachowanie etyczne posła, na podstawie której działa Komisja Etyki Poselskiej.

I w tym momencie poproszę pana posła wiceprzewodniczącego Marka Sowę o kontynuowanie projektu uchwały.

Poseł Marek Sowa (KO):

Uchwała z dnia 13 maja 2024 r. Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r. w sprawie zwolnienia Mateusza Morawieckiego, prezesa Rady Ministrów w latach 2017–2023, wezwanego w celu złożenia zeznań na okoliczność działań podejmowanych przez ministra spraw zagranicznych i pracowników Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz inne podmioty wskazane w uchwale z dnia 19 grudnia 2023 r., w sprawie powołania Komisji odnoszących się do procesu legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, legalności ich działań, prawidłowości oraz celowości, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a nadto posiadanej przez niego informacji na temat działań lub zaniechań służb specjalnych i Policji, w szczególności szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, komendanta głównego Policji, komendanta głównego Straży Granicznej, szefa Służby Wywiadu Wojskowego, szefa Służby Kontrwywiadu Wojskowego i podległych im funkcjonariusze publicznych w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie objętym zakresem prac Komisji, w tym w szczególności na okoliczność funkcjonowania programu „Poland.Business Harbour”, którego współinicjatorem powołania była Kancelaria Prezesa Rady Ministrów oraz sprawowanego w tym zakresie przez prezesa Rady Ministrów nadzoru.

Na podstawie art. 11e ust. 2 ustawy z dnia 21 stycznia 1999 r. o sejmowej komisji… Komisja postanawia, co następuje: § 1 Zwrócić się do prezesa Rady Ministrów w trybie art. 179 § 3 k.p.k. w związku z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych jako właściwego naczelnego organu administracji rządowej o zwolnienie Mateusza Morawieckiego, prezesa Rady Ministrów w latach 2017–2023, z zachowania tajemnicy prawnie chronionej odnośnie do informacji niejawnych o klauzuli tajności „tajne” w zakresie informacji objętych przedmiotem pracy niniejszej Komisji Śledczej. § 2 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania. Otwieram głosowanie. Kto z państwa jest za podjęciem uchwały przedstawionej przez pana wiceprzewodniczącego Sowę, proszę o naciśnięcie przycisku, podniesienie ręki. Ja jestem za. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Poproszę o wynik. Zamykam głosowanie… Albo zamykam głosowanie, poproszę o wynik. 10 posłów głosowało. Za – 7, przeciw – 3, nikt się nie wstrzymał. Uchwała została przyjęta.

Poproszę panią posłankę Marię Małgorzatę Janyskę o przedstawienie uchwały dotyczącej kolejnej osoby.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Uchwała z dnia 13 maja 2024 r. Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r. w sprawie zwolnienia Jadwigi Emilewicz, minister przedsiębiorczości i technologii w latach 2018–2019, minister rozwoju i wiceprezesa Rady Ministrów w latach 2019–2020 oraz sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej w 2023 r., wezwanej w celu złożenia zeznań na okoliczność działań podejmowanych przez nią oraz inne podmioty wskazane w uchwale z dnia 19 grudnia 2023 r., w sprawie powołania Komisji odnoszących się do procesu legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, legalności ich działań, prawidłowości oraz celowości, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz związanej z tym wiedzy, w tym w szczególności na okoliczność funkcjonowania programu „Poland.Business Harbour" oraz nadzoru sprawowanego w tym zakresie przez prezesa i wiceprezesa Rady Ministrów.

Na podstawie art. 11e ust. 2 ustawy z dnia 21 stycznia 1999 r. o sejmowej komisji śledczej Komisja postanawia, co następuje: § 1 Zwrócić się do prezesa Rady Ministrów w trybie art. 179 § 3 Kodeksu postępowania karnego w związku z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych jako właściwego naczelnego organu administracji rządowej o zwolnienie Jadwigi Emilewicz, minister przedsiębiorczości i technologii w latach 2018–2019 – i tutaj są już podane te stanowiska i daty, które przeczytałam na wstępie – z zachowania tajemnicy prawnie chronionej odnośnie do informacji niejawnych o klauzuli tajności „tajne" w zakresie informacji objętych przedmiotem prac niniejszej Komisji Śledczej. § 2 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję.

Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem uchwały przedstawionej przez panią posłankę Janyskę, proszę o podniesienie ręki. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo, zamykamy głosowanie.

Proszę o podanie wyników. 9 posłów głosowało. Za – 7, 2 – przeciw, nikt się nie wstrzymał. Uchwała została przyjęta.

Proszę panią posłankę Aleksandrę Leo o przedstawienie kolejnego projektu uchwały. Może być pan poseł Wąsik.

Poseł Aleksandra Leo (Polska2050-TD):

Uchwała z dnia 13 maja 2024 r. Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działania, a także występowania nadużyć, zaniedbań i zaniechań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 20 listopada 2023 r. w sprawie zwolnienia Macieja Wąsika, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w latach 2019–2023, wezwanego w celu złożenia zeznań na okoliczność ustalenia faktów niezbędnych do zbadania i oceny legalności, prawidłowości oraz celowości działań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, podejmowanych przez urzędników oraz przedstawicieli organów władzy Rzeczypospolitej Polskiej, wymienianych w art. 1 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19 grudnia 2023 r. w sprawie powołania Komisji Śledczej pozostającej w zakresie kompetencji świadka.

Na podstawie art. 11e ust. 2 ustawy z dnia 21 stycznia 1999 r. o sejmowej komisji Komisja postanawia, co następuje: zwrócić się do prezesa Rady Ministrów w trybie art. 179 § 3 Kodeksu postępowania karnego w związku z art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych jako właściwego naczelnego organu administracji rządowej o zwolnienie Macieja Wąsika, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji w latach 2019–2023, z zachowania tajemnicy prawnie chronionej odnośnie do informacji niejawnych o klauzuli tajności „tajne" w zakresie informacji objętych podmiotem praw niniejszej Komisji Śledczej. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem uchwały przedstawionej przez panią posłankę Aleksandrę Leo, proszę podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie.

Proszę o podanie wyników głosowania. Dziękuję bardzo. 10 posłów głosowało. Za – 7, przeciw – 3, nikt nie wstrzymał się od głosu. Uchwała została przyjęta.

Szanowni państwo, ponieważ o 12.00 mamy przesłuchanie pana radcy Gągały ogłaszam przerwę do godziny 12.00 i widzimy się na przesłuchaniu już… Życzę państwu owocnej przerwy. Dziękuję bardzo.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Szanowni państwo, wznawiamy posiedzenie.

Przystępujemy do realizacji pkt 2 porządku dziennego posiedzenia Komisji.

Na wezwanie Komisji stawił się pan Damian Gągała, pracownik Departamentu Konsularnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych… przepraszam, Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Został pan… Możemy tytułować pana – dzień dobry panu – możemy tytułować pana radcą?

Świadek Damian Gągała:

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Tak? Dobrze. Radca, świadek – to według uznania przesłuchujących członkiń i członków Komisji.

Pan Damian Gągała został wezwany na okoliczność ustalenia faktów niezbędnych do zbadania i oceny legalności, prawidłowości, celowości działań w zakresie legalizacji pobytu cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej podejmowanych przez urzędników oraz przedstawicieli organów władzy Rzeczypospolitej wymienionych w art. 1 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 19 grudnia 2023 r. w sprawie powołania Komisji pozostających w zakresie kompetencji wezwanego świadka – ja przeczytam jakby tę okoliczność, na którą tutaj został pan radca Gągała wezwany – ustalenia faktów niezbędnych do oceny działań podejmowanych w związku z przygotowaniem umów pośrednictwa wizowego, ich zawarciem lub realizacją przez urzędników oraz przedstawicieli organów władzy Rzeczypospolitej Polskiej wymienionych w art. 1 uchwały o Komisji Śledczej.

Informuję o dokonywanym zapisie dźwiękowym pana przesłuchania przed Komisją. W pierwszej kolejności odbierzemy od pana dane osobowe i proszę o przekazywanie tych danych w odniesieniu do tego, o co będę prosił.

Imię i nazwisko.

Świadek Damian Gągała:

Damian Gągała.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Wiek?

Świadek Damian Gągała:

44 lata.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Może pan troszkę mikrofon tak przesunąć w kierunku twarzy, to będzie chyba wyraźniej słychać.

Poseł Marek Sowa (KO):

I włączyć.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Włączyć mikrofon.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

I tak, i włączyć oczywiście lewym przyciskiem.

Zajęcie?

Świadek Damian Gągała:

Urzędnik państwowy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy był pan karany za składanie fałszywych zeznań lub fałszywych oskarżeń?

Świadek Damian Gągała:

Nie, nie byłem karany.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Adres, na który zostało doręczone panu wezwanie, ono zostało doręczone przez MSZ, ale prosimy również o podanie adresu do korespondencji, który będzie mógł być wykorzystany również wtedy, kiedy będziemy pana prosić o podpisanie protokołu z zeznań.

Szanowni państwo, zgodnie z treścią art. 11d ust. 1 ustawy o sejmowej komisji śledczej w związku z art. 233 § 2 Kodeksu karnego pouczam pana o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy z art. 233 § 1 Kodeksu karnego, za co grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Na podstawie art. 11d ustawy o sejmowej komisji śledczej odbiorę od pana przyrzeczenie. Proszę…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie przewodniczący, w kwestii formalnej mogę?

Poseł Marek Sowa (KO):

Przecież przyrzeczenie będzie…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No właśnie, właśnie o to mi chodzi.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo proszę.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Szanowni państwo, bo przed chwilą mieliśmy interpretację z innej Komisji, gdzie przyrzeczenie nie jest obowiązkowe. Dlatego chciałbym się zapytać pana przewodniczącego czy naszych radców prawnych, czy rzeczywiście te przyrzeczenia powinno się składać.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję, panie pośle, ale nasza Komisja działa w oparciu o ustawę o sejmowej komisji śledczej i przytoczę…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No, ale tamta tak samo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Przytoczę, panie pośle, artykuł… przywołam art. 11d, który…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Pani radca z tamtej Komisji powiedziała, że to nie jest potrzebne.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Mogę panu biblijnie odpowiedzieć: nie jestem stróżem brata mego i czy siostry… W związku z powyższym każda komisja działa na swoją odpowiedzialność i w oparciu o ustawę. Moja interpretacja jest taka, że…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

To mi wystarcza, dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…każdy świadek, panie pośle, powinien złożyć się przyrzeczenie. I takie też przyrzeczenie od pana radcy przyjmę.

Proszę o powstanie Wysoką Komisję.

Proszę uprzejmie powtarzać za mną:

„Świadomy znaczenia moich słów…

Świadek Damian Gągała:

„Świadomy znaczenia moich słów…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…i odpowiedzialności przed prawem…

Świadek Damian Gągała:

…i odpowiedzialności przed prawem…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…przyrzekam uroczyście…

Świadek Damian Gągała:

…przyrzekam uroczyście…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…że będę mówił szczerą prawdę…

Świadek Damian Gągała:

…że będę mówił szczerą prawdę…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…niczego nie ukrywając z tego…

Świadek Damian Gągała:

…niczego nie ukrywając z tego…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…co mi jest wiadome”.

Świadek Damian Gągała:

…co mi jest wiadome”.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję. Proszę usiąść.

Pouczam pana jako świadka o przysługujących osobie wezwanej uprawnieniach. One wynikają z przywołanego… przywołanej ustawy o sejmowej komisji śledczej. To jest: prawo do odmowy zeznań; prawo do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić osobę wezwaną lub osobę dla niej najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe; prawo do żądania, aby przesłuchano ją na posiedzeniu zamkniętym; prawo do odmowy zeznań co do okoliczności tajemnicy ustawowo chronionej; prawo zgłoszenia wniosku o zarządzenie przerwy; prawo zwrócenia się z wnioskiem o umożliwienie swobodnego wypowiedzenia się w objętej przesłuchaniem sprawie; prawo zwrócenia się z wnioskiem o uchylenie pytania, które w ocenie osoby wezwanej sugeruje jej treść odpowiedzi, jest nieistotne lub niestosowne; prawo zwrócenia się z wnioskiem o zmianę terminu przesłuchania; prawo do złożenia wniosku o dokonanie czynności, które Komisja może albo ma obowiązek podejmować z urzędu; prawo złożenia wniosku o wyłączenie członka Komisji w trybie art. 5 albo 6 ustawy o sejmowej komisji śledczej.

Wymogi proceduralne obligują mnie do zadania pytania, czy zrozumiał pan treść pouczenia.

Świadek Damian Gągała:

Tak, zrozumiałem, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję.

Czy ma pan jakieś wnioski? Czy chciałby pan skorzystać z możliwości wypowiedzi swobodnej?

Świadek Damian Gągała:

Na tym etapie nie mam wniosku, nie chciałbym skorzystać z możliwości swobodnej wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. Panie świadku, panie radco, czy mógłby bardzo krótko, to jest taki… zarysować Komisji swoją karierę dyplomatyczną czy konsularną, od kiedy pan jest związany z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, jakie funkcje pan pełnił, szczególnie w tym okresie relewantnym dla prac Komisji.

Świadek Damian Gągała:

Pracę w Ministerstwie Spraw Zagranicznych rozpocząłem w 2006 r. po wygraniu konkursu na aplikację dyplomatyczno-konsularną. W ramach tejże aplikacji odbyłem trzymiesięczny staż zawodowy w Departamencie Konsularnym. Niemniej karierę urzędnika konsularnego rozpocząłem dopiero w 2019 r. z chwilą wyjazdu do Konsulatu Generalnego w Stambule. Wcześniej zajmowałem się polityką zagraniczną Unii Europejskiej, szeroko pojętą polityką bezpieczeństwa. W Stambule pełniłem funkcję zastępcy kierownika placówki, zastępcy konsul generalnej oraz jednocześnie kierownika Wydziału Konsularnego. Po zakończeniu pracy rozpocząłem we wrześniu 2020 r. pracę w Departamencie Konsularnym. Obecne stanowisko, czyli stanowisko do spraw ruchu osobowego w Wydziale Ruchu Osobowego Departamentu Konsularnego zajmuję od grudnia 2021 r. W międzyczasie byłem dwukrotnie delegowany w ramach tzw. pomocy sezonowej do ambasady w Ankarze oraz do ambasady w Santiago w Chile, ale to były krótkie, niespełna dwumiesięczne wyjazdy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze.

Pan został wyzwany przez jednego z członków naszej Komisji w związku… a tak naprawdę po przesłuchaniach, które dotyczyły kwestii wydawania wiz przez konsulat w Mumbaju… Mieliśmy bardzo obszerne tutaj przesłuchania i dyrektora Departamentu Konsularnego, pana Marcina Jakubowskiego, pani wicedyrektor Departamentu Konsularnego Beaty Brzywczy, ale także dwóch konsulów Mateusza Reszczyka i Damiana Irzyka, ale również pana ambasadora Burakowskiego. Ten wątek również przejawiał się w innych przesłuchaniach, ale to… ale chcielibyśmy dzisiaj, tak naprawdę kończąc ten temat filmowców, tego, co się wówczas działo wokół kwestii wydawania czy też odmów wydawania wiz w konsulacie w Mumbaju, posłuchać pana, ponieważ był pan uczestnikiem tzw. wizytacji, która miała miejsce. Jakby pan mógł przytoczyć Komisji informację, w jakich okolicznościach został pan, jak rozumiem, poproszony przez swoich przełożonych, kto to był i w jakim charakterze miał pan się pojawić na wizytacji w konsulacie w Mumbaju. Z jakim wyprzedzeniem ta prośba do pana o uczestnictwo w tej wizytacji została skierowana i przez kogo? Bardzo proszę.

Świadek Damian Gągała:

Zadzwonił do mnie dyrektor Departamentu Konsularnego, jeśli dobrze pamiętam, i poprosił o wzięcie udziału w delegacji do Mumbaju, wydając w ten sposób polecenie służbowe. Poprosił również o zgłoszenie się do wicedyrektor Departamentu Konsularnego z prośbą o jak gdyby szczegóły na temat tej delegacji. Szczerze mówiąc, nie pamiętam, czy na tym etapie przekazano mi informację, że jest to tzw. wizytacja i kto będzie szefem delegacji. To był dość krótki telefon, muszę przyznać, proszący mnie o udział w tej delegacji i sugerujący kontakt z panią dyrektor Brzywczy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze.

Wtedy, kiedy pan dyrektor Paradowski do pana zadzwonił, przekazał de facto rozumiem…

Świadek Damian Gągała:

Dyrektor Jakubowski.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Jakubowski, przepraszam, przekazał de facto polecenie służbowe co do udziału pana w tej wizytacji. Pan zadzwonił do pani dyrektor Brzywczy, tak?

Świadek Damian Gągała:

Zgłosiłem się do jej gabinetu osobiście.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czyli była to bezpośrednia rozmowa, tak?

Świadek Damian Gągała:

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy pani dyrektor Brzywczy zarysowała panu, z czego wynika ta wizytacja… w mojej opinii dosyć ad hoc, prawda? Czy przywoływała wtedy podczas tej rozmowy jakieś fakty dotyczące tego, że ma to może związek z opinią pana ministra Wawrzyka co do procedury wydawania wiz czy też stosowania odmów tych wiz w Mumbaju? Czy pan pamięta takie fakty i mógłby pan je przywołać?

Świadek Damian Gągała:

Jeśli dobrze pamiętam, pani dyrektor Brzywczy zrelacjonowała mi rozmowę z ministrem Wawrzykiem, informując mnie, że wizytację zlecił on właśnie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

On właśnie, czyli kto?

Świadek Damian Gągała:

Pan minister Wawrzyk, tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czyli była to inicjatywa ministra Wawrzyka, tak?

Świadek Damian Gągała:

Tak wynikało z tej informacji.

Przytoczyła mi szereg powodów, jakie powołał, jak rozumiem, minister, prosząc o zorganizowanie tej wizytacji, tak? Tutaj, jeśli dobrze pamiętam, przywołała dość duży odsetek odmów wizowych, przypadki skarg do sądów administracyjnych na negatywne decyzje wizowe konsula w Mumbaju. Informowała o tym, że minister powołał się również na przypadki interpelacji poselskich po interwencjach przedsiębiorców niezadowolonych z negatywnych decyzji konsularnych, negatywnych decyzji wizowych w sprawie pracowników, których chcieli zrekrutować. Pamiętam, że padło… padł argument, że Mumbaj nigdy nie był kontrolowany. I nie będę ukrywał, że podzieliła się ze mną informacją, że pan minister chciałby także zasięgnąć informacji, wyjaśnień na temat odmów wydania wiz dla ekipy filmowców, dlatego że po prostu nie rozumie argumentów, nie rozumie tych decyzji, tak, nie wie, dlaczego zostały takie, a nie inne podjęte.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy należy rozumieć, panie radco, że jakby tym bezpośrednim powodem tej wizytacji na polecenie ministra Wawrzyka były te odmowy dotyczące udzielenia wiz grupie filmowców, tak naprawdę grupie filmowców Edgara Kobosa, co do których minister Wawrzyk podejmował interwencję?

Świadek Damian Gągała:

Na tym etapie nie wynikało z tej rozmowy, że głównym powodem tej wizytacji ma być kwestia filmowców. Jeszcze raz powiem, pan minister, z relacji pani dyrektor Brzywczy wynikało, że powoływał się na szereg powodów, tak?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ja wiem, ale czy… bo wie pan, czy pan słyszał… Może spróbujmy skoncentrować się na tych powodach, bo ja rozumiem, że każdy kreuje jakieś powody jakichś decyzji. Ale na jakim etapie i kiedy pan dowiedział się, że tak naprawdę głównym powodem tej interwencji było wydanie odmów wobec wiz, za którymi chodził Edgar Kobos? Kiedy pan się o tym dowiedział? Czy już tutaj w Polsce, kiedy pan się przygotowywał do tej wizytacji, czy tam już na miejscu i w jakich to było okolicznościach, jakby pan mógł sprecyzować? Kiedy pan, jeżeli tak było, kiedy pan stał się pewny, że to chodziło o filmowców, ta cała eskapada do Mumbaju?

Świadek Damian Gągała:

Podczas rozmowy z dyrektor Brzywczy, która była w przeciwieństwie do telefonu dłuższą rozmową i z której sporządzałem notatki, dlatego że ja nie zajmuję się na co dzień regionem Azji, była to dla mnie sprawa zupełnie, zupełnie nowa, nieznana mi, więc poczułem się jakby w obowiązku, żeby jak najwięcej tych informacji zebrać, zanotować, żeby stanowić dla szefa tej delegacji jakąś, prawda, wartość dodaną. Pamiętam, że wątek ekipy filmowej był rozwinięty w tym sensie, że z rozmowy wynikało, że pani dyrektor Brzywczy była przeciwna zorganizowaniu tej delegacji w tym właśnie momencie ze względu na nierozpatrzone jeszcze wnioski o ponowne rozpatrzenie sprawy, tzw. odwołanie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czyli polscy konsulowie wydali negatywne opinie i w tym czasie, kiedy już trwała ta procedura ewentualnego odwołania od negatywnych decyzji, ta wizytacja została dokładnie w tym momencie zorganizowana. Czy taka wizytacja według pana doświadczenia od 2006 r., z tego, co pamiętam, w MSZ… czy takie wizytacje… czy spotkał się pan z takimi wizytacjami, które były realizowane przez Departament Konsularny albo z udziałem pracowników Departamentu Konsularnego?

Świadek Damian Gągała:

Była to pierwsza wizytacja, w której przyszło mi brać udział i jak dotychczas jedyna. Z informacji, jaką udzieliłem na temat mojej ścieżki kariery, wynika, że pracownikiem Departamentu Konsularnego jestem tak naprawdę od przełomu roku 2021/2022, więc od dość niedawna. Przyznam szczerze, że nie mam wiedzy o innej wizytacji zorganizowanej w tym okresie, co nie znaczy, że takowej nie było tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. Czy według pana można uznać, że to była taka bezprecedensowa jednak akcja, która była podjęta ze strony jakby polityka, ministra, wiceministra nadzorującego pracę konsulatów? Czy wywołało to pana jakieś zaskoczenia? Czy pan uznał, że to jest coś normalnego?

Świadek Damian Gągała:

Na etapie rozmowy z panią dyrektor nie wynikało, że jest to coś ekstraordynaryjnego, nadzwyczajnego. Rzeczywiście powody, które powołał pan minister Wawrzyk i które zrelacjonowała mi dyrektor Brzywczy, jak gdyby były rzeczywiście… jak gdyby miały miejsce, tak, dość duży odsetek odmów wizowych. Przy czym, jak się później okazało na tle innych krajów Schengen, konsuli innych krajów Schengen, duży, ale może nie rekordowy. Były cztery skargi, przypadki czterech skarg do sądów administracyjnych na decyzję konsulów w Mumbaju, przy czym dwie z tych skarg jeszcze nie zostały rozpatrzone przez sąd administracyjny. Jedna została rozpatrzona i zakończyła się prawomocną decyzją o uchyleniu decyzji konsula. Druga była decyzją nieprawomocną i z kolei podtrzymującą, uchylającą skargę. Dotarłem również do interpelacji jednego z posłów po interwencji przedsiębiorcy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Może pan pamięta nazwisko tego posła? Czy był to Lech Antoni Kołakowski?

Świadek Damian Gągała:

Nie, to był bodaj pan Kosztowniak, takie nazwisko mi utkwiło.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Kosztowniak to jest, rozumiem, poseł Prawa i Sprawiedliwości, Andrzej Kosztowniak, tak?

Świadek Damian Gągała:

Nie mam wiedzy, jakiego ugrupowania jest to poseł.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

OK, to jest też ciekawy wątek, który rzeczywiście musimy jeszcze…

Poseł Marek Sowa (KO):

Minister finansów.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A minister finansów – podpowiada pan wiceprzewodniczący Sowa – w tzw. dwutygodniowym rządzie Mateusza Morawieckiego.

Dobrze, szanowni państwo, czyli tak, interwencja poselska przyszłego ministra finansów… Dobrze. Ale teraz skoncentrujmy się na osobie pana dyrektora Pawła Majewskiego, bo dyrektor Paweł Majewski, rozumiem, nie pełnił żadnej funkcji w Departamencie Konsularnym, tak?

Świadek Damian Gągała:

Na pewno nie w tym okresie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Jasne. To dlaczego… Czy on był formalnie jakby przewodniczącym tej wizytacji?

Świadek Damian Gągała:

Ze względu na stanowisko, które piastował, stanowisko dyrektorskie i upoważnienie, które otrzymał, jak rozumiem, od pana ministra, był szefem tej delegacji, tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Jasne. A czy nie było jednak dla pana zdziwieniem, że to dyrektor departamentu prawnego i kontroli zgodności, który odpowiada za, nie wiem, za kwestie regulacji prawnych jest delegowany przez, rozumiem, wiceministra spraw zagranicznych Piotra Wawrzyka, a tak naprawdę tę delegację dla pana i dla pana dyrektora Majewskiego podpisał Zbigniew Rau, tak? Kto podpisał delegację na tę wizytację?

Świadek Damian Gągała:

Zgodę na delegację wyraził na wniosek… wyraził dyrektor generalny służby zagranicznej, tak, zgodnie z procedurą.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Kto to był?

Świadek Damian Gągała:

Pan dyrektor ówczesny Karasiński.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Rozumiem.

Świadek Damian Gągała:

Natomiast to była standardowa procedura, po prostu…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze.

Świadek Damian Gągała:

…z czasów jeszcze pandemicznych, kiedy właśnie podjęto decyzję, że zgodę na każdą delegację musi wyrazić sam dyrektor generalny. I jak gdyby to pozostało, ten przepis.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze.

Świadek Damian Gągała:

Tu akurat nie było nic nadzwyczajnego.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy pan Paweł Majewski jako ten ówczesny dyrektor biura prawnego czy departamentu prawnego i zgodności, czy on był kojarzony jako osoba bliska czy współpracująca z Piotrem Wawrzykiem w ministerstwie?

Świadek Damian Gągała:

Ja takich informacji nie posiadałem, muszę przyznać.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A czy…

Świadek Damian Gągała:

Nie znam też takich informacji nieformalnych, plotek i… Był to tak naprawdę pierwszy wypadek…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Wie pan, są ludzie w ministerstwie kojarzeni jakoś z politykami, z ministrami, z kierownictwem MSZ. Czy Paweł Majewski był traktowany jako osoba bliska Piotrowi Wawrzkowi?

Świadek Damian Gągała:

Według mojej wiedzy nie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A czy był osobą bliską Zbigniewowi Rauowi?

Świadek Damian Gągała:

Nie mam takiej wiedzy, naprawdę, to nie chciałbym…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze.

Czy jak państwo pojechaliście do tego Mumbaju i już jesteście na miejscu, trwa, rozumiem, też rozpatrywanie tych wniosków odmownych, które polscy konsulowie wydali i… Czy pan na jakimś etapie dostrzegł, że pan dyrektor Majewski poprzez tę wizytację próbuje wpłynąć na zmianę decyzji konsulów albo też formułuje oczekiwania ministra Wawrzyka czy też szerzej Ministerstwa Spraw Zagranicznych w odniesieniu do zmiany decyzji polskich konsulów, które wydali, negatywne dla filmowców, którzy nie okazali się filmowcami, ale po prostu zwykłymi, niepiśmiennymi pracownikami z Indii, których przesłuchał i konsul Irzyk, i konsul Reszczyk? Pytanie jest bardzo proste: Czy dostrzegł pan podczas tej wizytacji próbę wpłynięcia na zmianę decyzji konsulów ze strony pana Pawła Majewskiego?

Świadek Damian Gągała:

Trudno mi jest bezpośrednio odpowiedzieć na to pytanie i wprost, dlatego że w trakcie delegacji dyrektor Majewski odbył rozmowy z poszczególnymi pracownikami konsulatu i były to rozmowy na osobności bez mojego udziału. Nie mam wiedzy, jak one przebiegły, jakie informacje przekazał…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A co pan wtedy robił, jak… Byliście dwuosobową ekipą wizytującą. Dlaczego pan nie uczestniczył w tych rozmowach?

Świadek Damian Gągała:

Zgodnie z sugestią dyrektora Majewskiego, w trakcie, gdy on odbywał te rozmowy, zasugerował, żebym udał się do pokoju tzw. wizowego i przyjrzał się po prostu pracy konsula, wicekonsula, który wówczas rozpatrywał wnioski.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czyli te rozmowy chciał prowadzić indywidualnie, tak, bez świadków? Czy to były rozmowy również z konsulem Irzykiem i konsulem Reszczykiem?

Świadek Damian Gągała:

Ja nie byłem obecny w trakcie tych rozmów, więc nie wiem, czy to były osoby bez udziału innych osób postronnych. Tak ja to zapamiętałem… chyba tak, natomiast…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

No to dosyć dziwna sytuacja w mojej opinii, gdzie jesteście państwo dwuosobową delegacją… przepraszam, wizytatorami, a jednocześnie jakby pan jest odsuwany od tego… tych przesłuchań jakby czy rozmów z pracownikami, którzy wizami się tak naprawdę zajmują. Dobrze.

Czy pan był świadkiem jakiejś rozmowy, gdzie dyrektor Majewski próbował formułować oczekiwania wobec polskich konsulów co do zmiany decyzji albo też sugerował, że mogą mieć problemy w sytuacji, kiedy zebrane informacje nie będą wystarczające do uzasadnienia wydania negatywnych wiz?

Świadek Damian Gągała:

Jeszcze, jeśli mogę, to słówko komentarza do informacji pana przewodniczącego o tym, że odsunięcie mnie jakoby od tych rozmów było czymś nadzwyczajnym. Na pewno nie w przypadku rozmowy z panią kierownik administracyjną, finansową, dlatego że ja jako pracownik Departamentu Konsularnego jakby tymi kwestiami się nie zajmuję i nie zajmowałem nigdy, więc to było akurat w miarę naturalne. Natomiast, odpowiadając na pytanie pana przewodniczącego, czy szef delegacji w jakiś sposób odnosił się do kwestii dokumentacji, tak, dokumentów, które posłużyły konsulom do…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Chodziło o to, czy pan dyrektor Majewski formułował jakieś opinie, które dotyczyły tego na przykład… Czy padło w ogóle takie sformułowanie, że minister Wawrzyk jest niezadowolony z obrotu spraw związanych z ekipą filmowców i odmową wydania wiz? Może pan odpowiadać na pytania, panie radco, bo prosiłbym…

Świadek Damian Gągała:

Tak, tak, pamiętam jedną taką sytuację, kiedy dyrektor Majewski skontaktował się z jakąś osobą, nie pamiętam w tym momencie, czy to była rozmowa telefoniczna, czy też korespondencja za pośrednictwem komórki, ale to, co utkwiło w mojej pamięci, to właśnie komentarz, który rzucił do mnie po tej… po tym kontakcie, który brzmiał dokładnie: „szef jest niezadowolony”.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Szef jest niezadowolony, tak?

Świadek Damian Gągała:

Tak jak pan przewodniczący wspomniał, tak, tak to brzmiało.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. A czy pan może potwierdzić, że szef jest również zdeterminowany, czyli minister Wawrzyk, czy był zdeterminowany, żeby jednak te negatywne decyzje zamieniły się w pozytywne, żeby ci ludzie, którzy jak się okazało, później płacili gigantyczne łapówki za każdą wizę, jednak zostali wpuszczeni przez polskich konsulów? Czy był zdeterminowany, czy mógłby pan takiego słowa użyć, żeby ta decyzja była inna?

Świadek Damian Gągała:

Być może okoliczność całej sprawy, tak, czas, kiedy ta wizytacja została zorganizowana, jej tempo i poniekąd przebieg rzeczywiście uprawniały do oceny, że była determinacja ze strony kierownictwa resortu, nie tylko tak jak to było przedstawiane na organizacji wizytacji do uzyskania wyjaśnień i informacji, dlaczego podjęto takie, a nie inne negatywne decyzje wizowe wobec tej grupy filmowców, ale także próba w jakiś sposób może tutaj zasugerowania, czy aby na pewno nie można nic z tym zrobić, tak?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy aby na pewno nie da się z tym czegoś zrobić.

Mam pytanie jeszcze. Czy była jednak podczas tych rozmów, wypowiedzi jednak sugestia, że jakieś konsekwencje mogą spotkać polskich konsulów za te decyzje odmowne?

Świadek Damian Gągała:

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy pan miał takie też przekonanie, że jednak to wszystko zmierza w takim kierunku, żeby troszkę zastraszyć tych konsulów, żeby jednak wywołać jakąś presję polityczną, przyjeżdża minister niezadowolony, to jest podkreślane wielokrotnie, jest zdeterminowany, żeby tutaj uzyskać wyjaśnienia? Cała ta okoliczność tej sytuacji jednak powoduje to, że jednak to władztwo polskiego konsula, który wydaje decyzję, na którą nikt nie powinien mieć wpływu, nie… merytorycznego… jednak jest tutaj coś nie tak?

Świadek Damian Gągała:

Cytat, który przytoczył pan przewodniczący, cytat „szef jest niezadowolony”, usłyszałem, jeśli mnie pamięć nie myli, chyba jednokrotnie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. A jak pan już wrócił, bo będę… będzie kontynuował pan wiceprzewodniczący Sowa, jak pan już wrócił do kraju i pan… czy pan się spotkał z panią dyrektor Brzywczy i jednak pan jej to wszystko jakoś opisał, to znaczy, że pan… Czy nie poczuł się pan jednak trochę jakoś wykorzystany z panią dyrektor Brzywczy, że uczestniczył pan w jakimś takim działaniu, które powiedzmy, jest niestandardowe, ekstraordynaryjnym, że próbowano jednak poprzez tę wizytację być może wpłynąć na konsulów co do decyzji, która była słuszna, jak się okazało później, ona tak naprawdę zablokowała ten kanał przerzutowy na filmowców? Bo często jest tak, jak się złapie palec, to się chce całą rękę. I my wiemy o tym, że Edgar Kobos planował rozszerzyć ten proceder, również używając tego wątku filmowców, więc… Czy panu nie było głupio, czy pani dyrektor nie było głupio? Czy spotkaliście się państwo po tej wizytacji i czy sobie to powiedzieliście, tak powiem, prosto w twarz, że jednak coś chyba jest nie tak? To znaczy… Czy doszło do takiej rozmowy?

Świadek Damian Gągała:

Tak, doszło do takiej rozmowy, nawet dwukrotnie, co najmniej dwukrotnie. Już po pierwszym dniu wizytacji tak naprawdę zaraz po przekroczeniu progu pokoju hotelowego poczułem się w obowiązku wykonać telefon do dyrektor Brzywczy. Dyrektor Jakubowski według mojej wiedzy był wówczas nieobecny w biurze. Zadzwoniłem do dyrektor Brzywczy i po prostu powiedziałem, jak ta delegacja przebiega i co jest jej głównym powodem. Podzieliłem się swoimi tutaj jak gdyby spostrzeżeniami, obserwacjami na ten temat. To była dość emocjonalna rozmowa. Pamiętam, że dyrektor Brzywczy przepraszała mnie, że muszę w tym wszystkim uczestniczyć. Mówiła, że ona sobie nie zdawała sprawy, że to tak będzie wyglądać. Mówiła, że jest jej przykro. Takie zdanie, które utkwiło mi w pamięci, to, że „musimy chronić naszych konsulów”.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Musimy chronić naszych konsulów?

Świadek Damian Gągała:

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Przed takimi naciskami?

Świadek Damian Gągała:

Można się domyślać, że chodziło generalnie o próbę gdzieś tam wpłynięcia, tak, na ich decyzje.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Czy decyzja o odmowie wydania tych wiz była słuszna według pana?

Świadek Damian Gągała:

Tak, jedyna możliwa.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł, wiceprzewodniczący Sowa.

Poseł Marek Sowa (KO):

Dziękuję bardzo.

Czyli, jak rozumiem, ta wizytacja była formą nacisków… bo ona się odbyła w okresie, kiedy wnioski odmowne… odmowa na przyznania wizy została… były złożone wnioski odwoławcze, tak, od tej procedury, tak?

Świadek Damian Gągała:

Tak. Te wnioski leżały na stole i czekały na rozstrzygnięcie.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czyli ta wizytacja była formą nacisku, aby dokonać zmiany tej decyzji przez konsulów.

Świadek Damian Gągała:

Z relacji dyrektor Brzywczy, z rozmowy z ministrem Wawrzykiem wynikało, że jeśli chodzi o wątek filmowców, to tutaj celem jest raczej powzięcie wiadomości i upewnienie się, uzyskanie wyjaśnień, dlaczego zostały negatywne decyzje podjęte, bo główny zainteresowany w sprawie tego nie rozumie, uważa, że konsulowie żądają dodatkowych dokumentów bezpodstawnie i te decyzje są arbitralnie nieuzasadnione itd. Natomiast już tam, gdzieś tam przebieg delegacji, który uwidocznił, że to jest nie jeden z wielu wątków, ale główny wątek, poniekąd wskazywał na to, że celem ukrytym może być rzeczywiście próba wpłynięcia na… czy próba jakichś sugestii tutaj…

Poseł Marek Sowa (KO):

Wymuszeń.

Świadek Damian Gągała:

…w stronę konsulów co do możliwej decyzji.

Poseł Marek Sowa (KO):

Z zeznań świadków konsulów wiemy, że 2 miesiące wcześniej, w grudniu, kiedy były procedowane wnioski tej chyba wcześniejszej ekipy filmowców, wówczas też były przyznane wnioski jednokrotnego wjazdu do Polski i pod wpływem, że tak powiem, argumentacji czy nacisku ministra Wawrzyka te wnioski zostały zmienione na wizy wielokrotnego przekraczania granicy, możliwości przekroczenia granicy. Z zeznań chyba konsula Reszczyka wiemy, że podjął tę decyzję, bo uznał, że argumentacja, czy jak gdyby taka rekomendacja ministra jest taką przesłanką, która… swoistą gwarancją, którą wziął pod uwagę i to było, że tak powiem, przedmiotem czy decydującym argumentem, który wpłynął na zmianę jego decyzji. Czy widzi pan analogię między tą pierwszą sytuacją a tą drugą?

Świadek Damian Gągała:

Analogia wynikała z tego, że zarówno pierwsza ekipa, jak i druga dotyczyła kręcenia filmu, tak, więc ta analogia tutaj była oczywista. Ja na według ówczesnego stanu wiedzy, według stanu wiedzy na dzień wizytacji nie pamiętam, czy te związki między pierwszą a drugą ekipą były szersze niż tylko fakt kręcenia filmu.

Natomiast na pewno fakt, że pierwsza ekipa filmowa po wydaniu im wiz wielokrotnego wjazdu zrealizowała podróż niezgodną… drogą niezgodną z deklarowaną, wpłynął również na sposób rozstrzygnięcia tych wniosków wizowych dotyczących drugiej grupy, tak, i na decyzje konsulów co do niestandardowych, ekstraordynaryjnych działań wyjaśniających, o których była mowa wcześniej w pracach Komisji.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czyli panowie w trakcie tej wizytacji mieliście już wiedzę, czy uzyskaliście ją w trakcie wizytacji, że część ekipy filmowców z tej pierwszej grupy wyjechała do Meksyku.

Świadek Damian Gągała:

O tym, że osoby te wyjechały do Meksyku, nie wiedzieliśmy, jeśli dobrze pamiętam, natomiast to, co było wiadome i co wynika z tego, że zamieściłem tę informację w teczce przygotowywanej dla dyrektora Majewskiego, to fakt, że z zestawienia lotnisk przylotu i wylotu tej pierwszej grudniowej ekipy filmowej wynikało, że tak jak wspomniałem, zrealizowali podróż niezgodną z deklarowaną, gdyż lotniskami wylotu ze strefy Schen-

gen były w przeważającej większości lotniska w Madrycie i w Lizbonie. I to zestawienie lotnisk przylotu i wylotu było załącznikiem do… było elementem teczki z materiałami przygotowanej dla dyrektora Majewskiego już wtedy przed wylotem do Mumbaju.

Poseł Marek Sowa (KO):

Jeśli pamięć mnie nie myli, z zeznań konsulów, obu albo jednego przynajmniej, wiemy, że oni w Portugalii, z tych lotnisk w Portugalii czy z Hiszpanii udali się do Meksyku. W Polsce w ogóle nie byli, tak? Przynajmniej część.

Świadek Damian Gągała:

To wiemy w chwili obecnej, natomiast według mojej wiedzy informacji tej konsulowi jeszcze nie powzięli w dniu wizytacji.

Poseł Marek Sowa (KO):

Dobrze.

Świadek Damian Gągała:

Można było się ewentualnie tylko domyślać, że skoro lotniskiem wylotu jest Madryt lub Lizbona, to osoby te się udały do Ameryki Łacińskiej, tak? Natomiast te informacje, które jak rozumiem, zostały później przekazane przez współpracownika amerykańskiego, chyba jeszcze na tym etapie nie były w posiadaniu konsulów w Mumbaju.

Poseł Marek Sowa (KO):

A czy pamięta pan dokładnie, co było w upoważnieniu do wizytacji? Jaki był zakres tej waszej wizytacji?

Świadek Damian Gągała:

Nie czytałem upoważnienia wydanego przez pana ministra dla dyrektora Majewskiego.

Poseł Marek Sowa (KO):

Którego ministra?

Świadek Damian Gągała:

Wiedziałem tylko, że te upoważnienie zostało wydane.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czyli pan jako członek zespołu wizytującego nie miał możliwości zapoznania się z upoważnieniem dla dyrektora Majewskiego i dla pana, tak?

Świadek Damian Gągała:

Nie chciałbym twierdzić, że nie miałem możliwości, ja nie poprosiłem o przesłanie kopii tego upoważnienia. Informacje na jego temat przekazała mi dyrektor Brzywczy, wskazując, że sam minister spraw zagranicznych wydał dla dyrektora Majewskiego upoważnienie do wykonania czynności kontrolnych.

Poseł Marek Sowa (KO):

Sam minister, czyli minister Rau, tak? Czy minister… Który minister?

Świadek Damian Gągała:

Tak. Według mojej wiedzy, tak, minister Rau. I pamiętam jak dyrektor Majewski okazał to upoważnienie zaraz na początku naszej wizytacji kierownikowi placówki – panu konsulowi generalnemu.

Poseł Marek Sowa (KO):

A jaka jest różnica między wizytacją a kontrolą?

Świadek Damian Gągała:

Według mojej wiedzy podstawą prawną tzw. wizytacji jest art. 13 ust. 3 ustawy – Prawo konsularne, mówiące o nadzorze ministra spraw zagranicznych nad czynnościami i funkcjami konsulów. Natomiast kontrola… tutaj podstawą jest ustawa o kontroli w administracji państwowej, tak? Jest to pojęcie szersze, badające nie tylko kwestie konsularne, ale jak gdyby całe spektrum działalności placówki.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czy skład zespołu kontrolnego przy kontroli może być dowolny, czy to jest jakoś dedykowane do… na przykład departamentu kontroli?

Świadek Damian Gągała:

Nie czuję się…

Poseł Marek Sowa (KO):

Biura kontroli.

Świadek Damian Gągała:

Panie przewodniczący, nie czuję się właściwą osobą do udzielenia odpowiedzi na to pytanie.

Poseł Marek Sowa (KO):

Nie, nie, ale pan użył na początku takie sformułowanie, że to była chyba jedyna wizytacja – coś takiego padło w odpowiedzi na pytanie przewodniczącego – którą pan pamięta.

Świadek Damian Gągała:

Jedyna wizytacja, o której wiem w trakcie mojej bytności w Departamencie Konsularnym, a proszę pamiętać, że to jest raptem 2,5 roku, tak?

Poseł Marek Sowa (KO):

A sam taki tryb… Bo rozumiem, że wizytacja rozpoczęła się 2 lutego, już byliście na miejscu, tak?

Świadek Damian Gągała:

Tak, wylecieliśmy 1 lutego popołudniem, a drugiego…

Poseł Marek Sowa (KO):

A kiedy pan został na tę delegację przez dyrektora Jakubowskiego… na tę wizytację skierowany? Kiedy pan się dowiedział o tym, że wylatuje pan?

Świadek Damian Gągała:

Jeśli mnie pamięć nie myli, to wszystko się odbyło w ramach jednego tygodnia.

Poseł Marek Sowa (KO):

Ale to jest tak 6–7 dni czy 1–2 dni?

Świadek Damian Gągała:

Może opowiem pokrótce to, co udało mi się odtworzyć. W poniedziałek otrzymałem telefon i polecenie służbowe wzięcia udziału w tej delegacji. We wtorek kontynuowałem przygotowania delegacji, przygotowywałem materiały. Wylot nastąpił ok. godziny 16.00 w środę. Czwartek i piątek to były dni, kiedy ta wizytacja miała miejsce. Powrót był w sobotę.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czyli w poniedziałek był telefon, wtorek na przygotowanie, środa – wylot.

Świadek Damian Gągała:

Tak, przy czym wylot był o godzinie 16.00, więc można powiedzieć, że 2 dni robocze na przygotowania z hakiem.

Poseł Marek Sowa (KO):

Dobrze.

Czy jako zespół wizytujący placówkę w Mumbaju przygotowaliście państwo sprawozdanie z tej delegacji… z wizytacji, przepraszam.

Nie, każdy, każdy… Myślę, każda instytucja, jeśli deleguje swoich pracowników, to na finale jest skład delegacji plus jakieś tam sprawozdanie, gdzie…

Świadek Damian Gągała:

Szanowny panie przewodniczący…

Poseł Marek Sowa (KO):

…gdzie był… jakie czynności były podejmowane. W przypadku kontroli na to jest jak gdyby raport czy protokół z przeprowadzonych czynności kontrolnych podpisany albo przez przewodniczącego, albo po prostu chyba przez wszystkich członków zespołu kon-

trolnego. Pytam się, czy po takiej wizytacji zostało przygotowane sprawozdanie, protokół z opisem wszystkich czynności, których żeście dokonali.

Świadek Damian Gągała:

Panie przewodniczący, najlepiej byłoby zadać to pytanie szefowi tej delegacji – panu dyrektorowi Majewskiemu.

Poseł Marek Sowa (KO):

Pewnie też, ale to ja teraz pana pytam.

Świadek Damian Gągała:

Może odpowiem w ten sposób. Po przylocie do Warszawy, po powrocie żegnając się, pan dyrektor Majewski…

Poseł Marek Sowa (KO):

Ale ja rozumiem, że skoro pan nie odpowiada, że tak, złożyliśmy sprawozdanie, to tego sprawozdania pan wspólnie z panem dyrektorem Majewskim nie złożyliście, wspólnego.

Świadek Damian Gągała:

Jeśli mogę…

Poseł Marek Sowa (KO):

Proszę bardzo.

Świadek Damian Gągała:

Pan dyrektor Majewski poinformował, że po weekendzie on skontaktuje się ze mną w sprawie materiałów, jakie musimy przygotować. Natomiast ten kontakt nigdy nie nastąpił. Więc ze swej strony nie licząc telefonu do dyrektor Brzywczy, o którym wspomniałem, odbyłem rozmowę po przylocie z panią dyrektor i także krótką rozmowę z dyrektorem Jakubowskim, przekazując wnioski z tej delegacji. Sporządziłem tzw. sprawozdanie delegacyjne w celu rozliczenia delegacji, natomiast takiego… jak gdyby protokół pokontrolny… to tutaj było rzeczą oczywistą, że powinien go przygotować, powinien nadzorować jego przygotowanie, tak, szef delegacji wizytującej.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czyli nie było protokołu ani takiego sprawozdania? Bo opis, sprawozdanie z delegacji to jest pytanie… to jest umieszczone, gdzie się było… Rozumiem, że… Ile to mogło zająć, nie wiem, pół strony?

Świadek Damian Gągała:

Sprawozdanie z delegacji?

Poseł Marek Sowa (KO):

No to, co pan…

Świadek Damian Gągała:

Jedna strona, tak, zgodnie z formularzem.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czyli bardziej kwestia rozliczenia, że tak powiem, kosztów delegacji niż opisania wszystkich czynności, które żeście państwo…

Świadek Damian Gągała:

Koszty delegacji to jeszcze inna sprawa. Tu mam na myśli takie dość krótkie sprawozdanie…

Poseł Marek Sowa (KO):

Ale merytoryczne…

Świadek Damian Gągała:

…gdzie się wymienia osoby…

Poseł Marek Sowa (KO):

Gdzie się było, z kim się spotykało.

Świadek Damian Gągała:

…biorące udział w delegacji, czas i miejsce, cel delegacji, jakieś wnioski.

Poseł Marek Sowa (KO):

No to co było celem tej delegacji?

Świadek Damian Gągała:

Wizytacja placówki.

Poseł Marek Sowa (KO):

Wizytacja. Czy…

Świadek Damian Gągała:

Panie przewodniczący, ja nie mam wiedzy, czy takie sprawozdanie pokontrolne powstało. Jedyne, co mogę powiedzieć – nie zostałem poproszony o przesłanie wkładu do takiego sprawozdania. Pomimo…

Poseł Marek Sowa (KO):

I nie podpisywał pan?

Świadek Damian Gągała:

…wcześniejszej deklaracji dyrektora Majewskiego.

Poseł Marek Sowa (KO):

I pan go nie podpisywał, tak?

Świadek Damian Gągała:

Nie podpisywałem żadnego dokumentu tego rodzaju.

Poseł Marek Sowa (KO):

Dobrze. To jest, myślę, że ważny element. Rozumiem, że gdyby to była kontrola, to brak sprawozdania czy protokołu kontrolnego byłby niemożliwy.

Świadek Damian Gągała:

Nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie. Nie jestem pracownikiem Biura Kontroli i Audytu, nigdy nie uczestniczyłem w delegacji wykonującej taką kontrolę.

Poseł Marek Sowa (KO):

No…

Świadek Damian Gągała:

Nie chciałbym spekulować.

Poseł Marek Sowa (KO):

Kontrola ma… Po pierwsze, są osoby, które są kontrolowane, czy instytucja… Nie tylko się, że tak powiem, opisuje czynności, które się podejmowało, ale również osoby kontrolowane mają prawo się zapoznać z protokołem z kontroli, mogą do niego zgłosić uwagi. To są normalne zasady, które po prostu obowiązują. Nie wyobrażam sobie, że jest kontrola i nie ma żadnego śladu po tej kontroli, tak jak prawdopodobnie w przypadku…

Świadek Damian Gągała:

Pewnie tak jest, jak pan przewodniczący to przedstawił, natomiast z takiej kontroli zawsze powstaje, według mojej wiedzy, jeden protokół pokontrolny, tak? I naturalnym jest, że osobą, która nadzoruje przygotowanie tego protokołu, jest szef delegacji wizytującej.

Poseł Marek Sowa (KO):

Ja to rozumiem, natomiast tak jak mówię, wydaje mi się, że jest przynajmniej ślad i można do niego sięgnąć. My takiej możliwości nie mamy.

Świadek Damian Gągała:

Wzbudziło moje rzeczywiście zdziwienie, fakt, że nie zostałem poproszony o przesłanie wkładu do ewentualnego protokołu pokontrolnego.

Poseł Marek Sowa (KO):

A czy w trakcie już tej wizytacji, jak tutaj już była mowa, dyrektor Majewski odbywał jakieś tam indywidualne spotkania, prawda, rozmowy? Pan nie był ich świadkiem, więc siłą rzeczy nie zna tych rozmów. Ale czy dyrektor Majewski w pana obecności albo do pana przekazał taką informację, albo może od konsulów panu usłyszał, że chciał wymóc uzyskanie na przykład jednorazowych wiz?

Świadek Damian Gągała:

Według mojej wiedzy dyrektor Majewski odbył co najmniej trzy rozmowy w cztery oczy z pracownikami konsulatu: rozmowę z kierownik administracyjno-finansową, z kierownikiem wydziału konsularnego panem konsulem Reszczykiem oraz z wicekonsulem… młodym wicekonsulem. Raz jeszcze podkreślę, że nie byłem obecny podczas żadnej z tych rozmów. Natomiast kwestia ewentualnej tutaj sugestii czy rozważań na temat możliwości wydania wiz jednokrotnych czy dwukrotnych – ja już nie pamiętam tak naprawdę, jak te rozważenia dokładnie brzmiały – to jest… Ja nie wiem, czy nie mam takiej wiedzy, czy to zostało zakomunikowane któremu z konsulów, natomiast pamiętam, że w mojej obecności również… znaczy również… w mojej obecności dyrektor Majewski rzeczywiście rozważał, czy po prostu takim złotym środkiem czy też salomonowym rozwiązaniem pozwalającym wyjść z twarzą każdej ze stron nie byłoby wydanie wiz jednokrotnych lub dwukrotnych, tak, które z jednej strony pozwalałyby filmowcom zrealizować swój cel – podróż do Polski i nakręcenie filmu, a z drugiej strony…

Poseł Marek Sowa (KO):

Hipotetycznie, bo…

Świadek Damian Gągała:

…wyeliminowałoby ryzyko wykorzystania tych wiz, tak jak w przypadku pierwszej ekipy, czyli w celu niezgodnym z prawem.

Poseł Marek Sowa (KO):

Ja rozumiem. Tylko, jak rozumiem, również zespół wizytujący miał już po rozmowie z konsulami świadomość, że używanie sformułowania „filmowcy" jest na wyrost, bo te osoby zostały zweryfikowane i z filmowcami nie mieli po prostu nic wspólnego w dużej ilości. Bo to było przyczyną odmowy wydania wiz za pierwszym razem, kiedy jasno wprowadzono, że nie mają kompetencji, kwalifikacji, nie wiedzą, gdzie jadą. To wszystko z zeznania konsulów już wiemy.

Świadek Damian Gągała:

Tak, przy czym panom konsulom udało się przeprowadzić te rozmowy z grupą około bodaj 10 osób. Liczebność całej grupy była o wiele, o wiele większa.

Poseł Marek Sowa (KO):

O wiele. Dobrze.

Przesłuchując konsula Irzyka… on wypowiedział coś takiego, że co prawda skończyła mu się kadencja, ale wydaje mu się, że ten… kwestia odmowy wydania wizy może być w jakiś sposób łączona z tym, że nie miał przedłużonej możliwości pracy w placówce konsularnej. On był konsulem generalnym.

Czy pan będąc na wizytacji, rozmawiał z dyrektorem Majewskim w tym zakresie? Czy to mogła być po prostu sankcja, kara, którą podniósł za odmowę wizy? Czy ten wątek się w ogóle pojawił? Swoista niesubordynacja, ale jednocześnie państwowa postawa konsula generalnego…

Świadek Damian Gągała:

Z tego, co pamiętam, panu konsulowi generalnemu Irzykowi kończyła się kadencja, więc w tym sensie trudno mówić tutaj jak gdyby o karze, tak, o odwołaniu z placówki.

Poseł Marek Sowa (KO):

No, ale był rok szkolny, wiemy, jak to generalnie funkcjonuje w przypadku placówek konsularnych. Raczej się dba o to, żeby – nie wiem – proces edukacji dzieci mógł być zakończony, przynajmniej rok szkolny skończony. Czy tego typu elementy dyrektor

Majewski… odniósł pan wrażenie, że poruszał takie wątki, że jednak zjedzie szybciej, niż mu się wydaje?

Świadek Damian Gągała:

Pamiętam jedną taką sytuację, gdzie dyrektor Majewski podzielił się w jakiejś krótkiej, kuluarowej rozmowie taką obawą, że niezrozumienie ze strony dyrekcji… kierownictwa resortu, dlaczego takie, a nie inne decyzje zostały podjęte, jest na tyle duże, że jeśli tej sprawy się nie uda wyjaśnić, to jest ryzyko, że, prawda, pan minister może podjąć decyzje personalne, i to w dość szybkim tempie, w trybie pilnym, nie zważając na zakończenie roku szkolnego.

Poseł Marek Sowa (KO):

Dobrze, już ostatnie… Jak rozumiem, następstwem wizytacji była kontrola, która została skierowana, tak, na placówkę w Mumbaju.

Świadek Damian Gągała:

Moja rola w całej tej sprawie…

Poseł Marek Sowa (KO):

Zakończyła się i koniec.

Świadek Damian Gągała:

Zakończyła się z chwilą zakończenia delegacji, z chwilą zakończenia wizytacji. Wszystko, co wiem… poza tym jak gdyby to jest ta sama wiedza, którą panowie posłowie posiadacie, państwo posłowie.

Poseł Marek Sowa (KO):

Czy temat list Wawrzyka i wiz Wawrzyka w Ministerstwie Spraw Zagranicznych był przedmiotem rozmów pracowników Departamentu Konsularnego? Wiedzieliście państwo o tym, o tej działalności ministra?

Świadek Damian Gągała:

Według ówczesnego stanu wiedzy nie była to dla mnie rzecz mi znana, w tamtym czasie, tak, kiedy uczestniczyłem wizytacji w Mumbaju. Ja z tzw. listami ministra Wawrzyka nie spotkałem się w swojej pracy, dlatego że…

Poseł Marek Sowa (KO):

…że obsługiwał pan kraje europejskie…

Świadek Damian Gągała:

Tak.

Poseł Marek Sowa (KO):

…natomiast on ściągał z Afryki i z Azji. To wiemy.

Świadek Damian Gągała:

Ja mam dość szeroki zakres geograficzny, jeśli chodzi o nadzorowane placówki, bo to są obie Ameryki oraz Europa. Natomiast żadna z tych placówek nie jest placówką wizową, czyli placówką, gdzie podejmowanie decyzji wizowych jest główną formą czynności konsularnych. Rzeczywiście z czasem jak gdyby była to, powiedzmy, jakaś plotka korytarzowa, tak?

Poseł Marek Sowa (KO):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję.

Kontynuuje pani posłanka Maria Małgorzata Janyska.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę świadka, zaintrygowało mnie pana stwierdzenie, że był pan zdziwiony, że nie poproszono pana o przesłanie wkładu do protokołu po tej wizytacji, tak? Tak pan to powiedział.

Świadek Damian Gągała:

Tak, pani posłanko. Byłem zdziwiony, bo pomimo informacji pana dyrektora Majewskiego przekazanej po przylocie, po powrocie z Mumbaju na lotnisku, że się zgłosi do mnie w sprawie materiału, jaki musimy przygotować, ten kontakt nie nastąpił.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Proszę mi powiedzieć, komu pan okazał później to zdziwienie, bo z powodów formalnych powinien pan jako uczestnik tej wizytacji, nie mogąc przekazać informacji z wizytacji, jak sądzę, ważnych, powinien pan poinformować o tym w sposób służbowy. Czy to nastąpiło?

Świadek Damian Gągała:

Tak. Ja po zakończeniu wizytacji odbyłem co najmniej dwie rozmowy z dyrekcją Departamentu Konsularnego. Jedną z tych rozmów była rozmowa z panią dyrektor Brzywczy, drugą była o wiele krótsza rozmowa z dyrektorem Jakubowskim, i podczas tych rozmów przekazałem, że nie zostałem poproszony o przesłanie wkładu do sprawozdania pokontrolnego.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Jaka była reakcja i czy było to powodem jakichś decyzji ze strony pani Brzywczy i pana Jakubowskiego?

Świadek Damian Gągała:

Nie przypominam sobie… nie utkwiło w mojej pamięci tutaj… jakiś komentarz, jakieś stwierdzenie czy jakaś reakcja ze strony dyrekcji mojego departamentu.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czyli tak ważne sprawy… W zasadzie wyciągam wniosek i proszę o potwierdzenie, czy tak było akurat w tym przypadku – wszystko było tylko konsultowany ustnie i w zasadzie w pana… według pana wiedzy tak to przebiegło, tak? Pan nie dostał upoważnienia, tak? Tak pan powiedział, że nie dostał pan upoważnienia, w którym pewnie był… powinien być oczywiście zakres całej wizytacji, nie uczestniczył pan w formułowaniu protokołu, rozmawiał pan o tym ustnie i nic z tego na piśmie nie zostało sformalizowane.

Świadek Damian Gągała:

Na piśmie nie, natomiast dyrekcja dopytywała o ustalenia, jakie nam się udało poczynić podczas tej wizytacji i odnoszące się nie tylko do ekipy filmowców, ale generalnie do wszystkich spraw. Bo podczas pierwszego dnia wizytacji oprócz rozmów, które odbył pan dyrektor Majewski z pracownikami konsulatu, tych rozmów na osobności oraz jak gdyby mojej tutaj bytności w pokoju wizowym, również przeglądaliśmy losowo wybrane wnioski – wnioski wizowe, tak? I pamiętam, że notowałem spostrzeżenia, będąc przekonanym, że będę sporządzał wkład do protokołu pokontrolnego.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Proszę mi powiedzieć, czy te notatki pan zachował. Czy one w pana dokumentacji urzędniczej znalazły miejsce? Bo to jest też istotne…

Świadek Damian Gągała:

Tak, mam te notatki.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czyli można do nich dojść, tak?

Świadek Damian Gągała:

Zarówno notatkę sporządzoną odręcznie podczas rozmowy z dyrektor Brzywczy przed delegacją, jak i notatki sporządzane w trakcie delegacji podczas przeglądania wniosków wizowych, zarówno tych wybranych losowo, jak i wniosków ekipy filmowej.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ale one są w pana…. były w pana dokumentacji wewnętrznej, tak?

Świadek Damian Gągała:

Tak.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Proszę mi powiedzieć jeszcze, ponieważ powiedział pan, że dzwonił pan do pani dyrektor Brzywczy, żeby ją poinformować, jak przebiegała wizytacja, i że to była emocjonalna rozmowa. Pani Brzywczy przepraszała, mówiła, że jej przykro, że musicie państwo bronić konsulów.

Proszę mi powiedzieć… zdradzić szczegóły tej rozmowy, bo ważne jest to właśnie, dlaczego ona była emocjonalna, co było tak ważnego, że w taki sposób ona przebiegała, i jakie były ważne elementy, które właśnie powinny z powodów formalnych znaleźć się w dokumentacji formalnej z tej wizytacji. Proszę o przedstawienie tego.

Świadek Damian Gągała:

Ona była emocjonalna w tym sensie, że podzieliłem się swoją obserwacją na temat prawdziwych powodów tej wizytacji i jak gdyby sposobu…

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Proszę podać te powody. Według pana jakie to były, tak?

Świadek Damian Gągała:

…sposobem, w jaki ona była przeprowadzana.

Rozmowa, jaką odbyliśmy zaraz na początku wizytacji po przyjeździe z hotelu, w gronie konsulowie Reszczyk, Irzyk oraz dyrektor Majewski, oraz ja, rozmowa, która… dość szybko skupiła się na kwestii ekipy filmowej, wskazywała, że… jak gdyby prawdziwym, głównym, jeśli nie jedynym powodem tej wizytacji jest kwestia tej ekipy filmowej. I sam ten fakt, nie ukrywam…

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czyli wydania im wiz.

Świadek Damian Gągała:

Tak. I ten fakt wzbudził w pewnym sensie moje oburzenie, tak? To raczej nie była wizytacja sensu stricto. I emocjonalna… znaczy głównie w tym sensie, że…

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czyli można powiedzieć…

Świadek Damian Gągała:

…że pani dyrektor Brzywczy o prostu była autentycznie zdziwiona, że to tak wygląda, było jej autentycznie głupio, że…

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czy przychyliłby się pan do oceny, że to była taka wizytacja doraźna na zamówienie?

Świadek Damian Gągała:

To, co wskazywało, że była to taka właśnie wizytacja, to być może osoba głównego wizytatora, która została wybrana, tak, spoza Departamentu Konsularnego, co rzeczywiście było czymś do tej pory chyba niespotykanym, i sam czas tej delegacji, tak, czyli w trakcie rozpatrywania wniosków wizowych…

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czy w trakcie tej delegacji, tej wizytacji szef tej delegacji przekazywał panu może jeszcze jakieś polecenia, zalecenia, co ma pan sprawdzać, jakie procedury, jakie aspekty? Ponieważ mówił pan, że wcześniej właściwie to ustnie, tak, jeśli tutaj dobrze zrozumiałam, od pani dyrektor Brzywczy wiedział pan, że ta delegacja, ta wizytacja ma służyć sprawdzeniu przyczyn, powodów tak dużego odsetka odmów, skarg, które były składane do NSA, interpelacji poselskich, i tego faktu, że Mumbaj nie był nigdy wizytowany, tak? Czy w trakcie tej wizytacji, później jeszcze jakieś konkretne polecenia od szefa delegacji pan otrzymywał? Czy po prostu pan samodzielnie tylko poruszał się w ramach tego obszaru?

Świadek Damian Gągała:

Oprócz polecenia szefa tej delegacji, abym udał się do pokoju wizowego w celu obserwacji pracy wicekonsula, w trakcie kiedy on przeprowadzał rozmowy z pracownikami, również decyzją dyrektora Majewskiego wspólnie przeglądaliśmy losowo wybrane teczki wizowe. Dyrektor Majewski poprosił o wydruk rejestru czynności konsularnych i bodaj co jedenastą

sprawę wskazał i poprosił o przygotowanie… poprosił konsula Reszczyka o przygotowanie jak gdyby tych teczek do naszego wglądu i wspólnie gdzieś tam te sprawy przeglądaliśmy. I następnego dnia, tak jak już wspominałem, skupiliśmy się decyzją szefa delegacji na wnioskach o ponowne rozpatrzenie sprawy od ekipy filmowej, tak, tzw. odwołania.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

I to była decyzja szefa delegacji, że ograniczacie się do tego wątku, tak?

Świadek Damian Gągała:

Podczas drugiego dnia delegacji.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Podczas drugiego dnia delegacji. Dobrze.

Pan powiedział, że jest pan urzędnikiem państwowym. Od którego roku? Proszę przypomnieć.

Świadek Damian Gągała:

Od lutego 2006 r.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Czyli doskonale rozumie pan sposób organizacji pracy administracji, w tym niezwykle ważne procesy kontroli.

Świadek Damian Gągała:

Można tak powiedzieć.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Myślę, że trzeba tak powiedzieć, ponieważ jest to jeden z ważnych aspektów przygotowania zawsze do pracy urzędniczej i ważny aspekt pracy urzędniczej, mimo że nie jest się w departamencie, na przykład kontroli i audytu, bo można być samemu kontrolowanym, ale także można realizować kontrolę.

Jakie akty wewnętrzne regulowały wizytacje i kontrole w ministerstwie, które powinien pan znać na tym stanowisku?

Świadek Damian Gągała:

Stanowisko, które zajmowałem, jest stanowiskiem do spraw ruchu osobowego w Departamencie Konsularnym i tak naprawdę w ramach mojego zakresu obowiązków nie mam czynności kontrolnych.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ale z jako takimi na pewno każdy pracownik, urzędnik państwowy musi być zapoznany, bo są na pewno regulaminy dotyczące kontroli i audytu, które precyzują, jakie dokumenty muszą być obowiązkowo…

Świadek Damian Gągała:

Tak, natomiast właściwą jednostką organizacyjną w Ministerstwie Spraw Zagranicznych do przeprowadzenia kontroli tego rodzaju jest Biuro Kontroli i Audytu.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Tak, tak, oczywiście, ale ma pan znajomość tego, w jaki sposób…

Świadek Damian Gągała:

Moje czynności kontrolne ograniczały się do kwestii konsularnych będących w moich kompetencjach.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Ale ma pan w związku z tym znajomość, jakie dokumenty powinny tutaj funkcjonować, tak? Zarządzenie o wszczęciu wizytacji czy kontroli, upoważnienie, które wyraźnie mówi, jaki zakres powinien być zrealizowany, kolejną procedurę, czyli przygotowanie protokołu, po protokole przygotowanie zaleceń, oczywiście do protokołu możliwość wypowiedzenia się podmiotów kontrolowanych, później zalecenia i wykorzystanie tego ewentualnie w poprawie organizacji pracy placówki, tak? Czyli zgodzi się pan pewnie, że to jest normalna procedura, tak?

Świadek Damian Gągała:

Szanowna pani poseł, zgadzam się, przy czym tutaj mówimy o tej formalnej kontroli, natomiast kontrola, w której przyszło mi brać udziału, była wizytacją, czymś, co nie jest do końca szczegółowo unormowane, co wynika tylko z art. 13 ust. 3 ustawy – Prawo konsularne i co jest formą sprawowania przez ministra spraw zagranicznych nadzoru nad czynnościami konsulów, tak?

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Aczkolwiek jak każda czynność urzędnicza powinna być absolutnie udokumentowana.

Świadek Damian Gągała:

Tak, to jest oczywista sprawa.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

A było tak, że nie było to udokumentowane. Dobrze.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję, pani posłanko.

Pan poseł Mirosław Adam Orliński.

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, tutaj rzeczywiście nawiązując też już do tych zeznań świadków, zwłaszcza konsulów, którzy praktycznie na początku prac Komisji przedstawili nam tę sytuację tej wizytacji, jak pan mówi, że ona była w sposób niestandardowy… Czy pan potwierdza to, że rzeczywiście przygotowanie tej wizytacji było takie ad hoc? Troszeczkę, tak jak pan mówił, niespodziewany był ten telefon pani dyrektor, która pana w ramach tej delegacji, wizytacji widziała w tym składzie. Czy to było rzeczywiście… Czy pan miał takie odczucie, że to jest trochę niestandardowe?

Świadek Damian Gągała:

Sam telefon, o którym tutaj pan poseł przypomniał, wykonany do mnie nie przez panią dyrektor, ale przez dyrektora Jakubowskiego, jeśli mnie pamięć nie myli, nie był ekstraordynaryjny w tym sensie, że osoba odpowiedzialna za region Azji była nieobecna w biurze. Ja pracuję w jednym pokoju z tą osobą i jak gdyby wiedziałem o tym, i stanowimy tzw. parę zastępującą się wzajemnie, więc pod tym względem jak gdyby to mnie akurat nie zdziwiło. Była to, raz jeszcze podkreślę, pierwsza i ostatnia jak do tej pory wizytacja, w której uczestniczyłem, więc nie wiem, czy tempo jej przygotowania i to poinformowanie placówki na ostatnią chwilę jest ekstraordynaryjne. Na pewno ekstraordynaryjny jest fakt wyznaczenia jako głównego wizytatora osoby spoza Departamentu Konsularnego.

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

OK. Czyli można powiedzieć, że…

Świadek Damian Gągała:

I jak gdyby… Przepraszam, może dokończę, bo to dość istotne.

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

To ja przepraszam. Niech pan dokończy.

Świadek Damian Gągała:

I jak gdyby czas, kiedy ta wizytacja została zorganizowana – wtedy, kiedy odwołania były na stole, tak?

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

Czyli można powiedzieć, że ta droga, taka służbowa, nie była do końca zgodna ze schematem pewnych działań w ramach właśnie takich wizytacji, kontroli, tylko była troszeczkę ad hoc sporządzona. Czy tak to można potraktować w ramach tych…

Świadek Damian Gągała:

Nie czuję się kompetentny, żeby formułować opinię na ten temat.

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

OK. A czy do pana obowiązków służbowych w ramach tej pracy właśnie jako radcy, funkcjonowania w Departamencie Konsularnym, tego typu kontrole jakby należały? Miał pan to w swoim takim zakresie? Czy to było rzeczywiście z racji tego, że – tak jak pan powiedział – z tą osobą pan zastępował się w ramach pewnych działań i wydawało się to zgłoszenie naturalne, ponieważ tej osoby nie było w tym czasie, tak?

Świadek Damian Gągała:

Nie, do tej pory nie miałem do czynienia z czynnościami kontrolnymi i rola, jaką miałem – tak jak mi to przedstawiono – jaką miałem w tej wizytacji odegrać, była raczej rolą pewnego doradcy, eksperta od kwestii prawa wizowego, tak?

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

Czy w pana odczuciu, bo to też jest ważne z punktu widzenia i tych zeznań, które już usłyszeliśmy, zwłaszcza od konsulów, którzy mówili o naciskach, bezprecedensowych naciskach, tego, że to było w taki sposób właśnie dla nich jednoznaczne, te prośby jakby takie, można powiedzieć, polecenia – oni tak to odbierali, my staramy się to wszystko wyważyć – czy w pana uznaniu elementem tej kontroli było właśnie wpłynięcie na zmianę decyzji konsulatu w sprawie tych wiz dotyczących filmowców? Czy pan to może jednoznacznie jakby ocenić, że ta wizyta była na to ukierunkowana?

Świadek Damian Gągała:

Powody, jakie przywołał według relacji dyrektor Brzywczy minister Wawrzyk, jak gdyby były wielorakie. Natomiast jeśli chodzi o kwestię filmowców, głównie chodziło tutaj o uzyskanie wyjaśnień, informacji, dlaczego są te decyzje negatywne i czy nie… i dlaczego nie można było innych decyzji podjąć. Natomiast muszę również zakomunikować, że pomimo tego dyrektor Brzywczy obawiała się, że żądanie wyjaśnień odnośnie decyzji negatywnych w trakcie, kiedy złożone zostały tzw. odwołania, może zostać odczytane przez konsulów jako pewnego rodzaju presja. I wiem, że próbowała odwieść ministra od pomysłu zorganizowania tej wizytacji właśnie w tym czasie. Natomiast pan minister, wydaje się, że nie dał się przekonać.

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

Czyli był jakby zdeterminowany, można tak… z tej pana wypowiedzi…

Świadek Damian Gągała:

Zdanie, które jest w moich notatkach, cytuję: „Wawrzyk chce jechać w trakcie”. I to rzeczywiście było… to rzeczywiście był, jak się później okazało, kiedy już wiadomym było, że…

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

Dla mnie to jest jednoznaczne zdanie, tak, że musi się po prostu odbyć ta wizytacja i kontrola. Proszę kontynuować, przepraszam.

Świadek Damian Gągała:

To akurat wszystko, co mam do powiedzenia w tym temacie.

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

Czy pan przewodniczący coś… Bo widziałem, że…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie. Ja rozumiem, że to zdanie, które pan wypowiedział „Wawrzyk chce jechać w trakcie”, czyli rozumiem, że mimo tego, że jest procedura odwoławcza, która powinna być jednak, rozumiem, bez jakichś nacisków…

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

To presja była…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

W tym czasie ma się odbyć wizytacja, tak?

Świadek Damian Gągała:

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

To też pokazuje jakby presję od pana ministra.

Świadek Damian Gągała:

Znaczy to… Tak, i ta wizytacja nieprzypadkowo była właśnie zorganizowana, jak później się okazało, w tym, a nie w innym terminie, bo miały to być ostatnie 2 dni na rozpatrzenie odwołań. Później się okazało, że ten termin na rozpatrzenie wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy mija dopiero po naszym wyjeździe, w kolejnym tygodniu, ze względu na to, że konsulowie jak gdyby liczyli termin 14-dniowy na rozpatrzenie odwołań od momentu wpłynięcia odwołań do konsulatu, a nie od momentu złożenia tych odwołań u usługodawcy zewnętrznego w punkcie przyjmowania wniosków wizowych. Jak gdyby ta informacja – bo pamiętam, muszę się podzielić tutaj taką obserwacją – ta informacja, która zdziwiła bardzo szefa delegacji i wzbudziła niezadowolenie, rzeczywiście jak dla mnie to już wskazywała jednoznacznie, że cel jest… główny cel jest inny niż deklarowany.

Poseł Mirosław Adam Orliński (PSL-TD):

Dobrze, bardzo dziękuję. Nie mam więcej pytań.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Maciej Konieczny.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Myślę, że bardzo dużo już się dowiedzieliśmy, a raczej potwierdziliśmy tę wcześniejszą wiedzę na temat ekstraordynaryjnego charakteru tej wizytacji i bezpośredniego związku jej daty i przebiegu z procesem odwoławczym.

Ja chciałbym powrócić do rozmowy, która poprzedzała tę delegację, pana radcy z minister Brzywczy, bo jak pan deklarował, minister Brzywczy zwracała uwagę, czy chciała przeciwdziałać tej sytuacji, w której ta…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Panie przewodniczący, może teraz byśmy złożyli wniosek o przerwę?

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Może pan nie przeszkadzać panu posłowi…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale chciałem złożyć wniosek do pana przewodniczącego.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

…który teraz, w tej chwili ma głos i w związku z czym na pewno nie ma pan tego głosu.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale chciałem złożyć wniosek do pana przewodniczącego.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Nie ma pan głosu, ponieważ teraz głos ma pan poseł Konieczny i proszę nie zakłócać…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale pani nie jest panią przewodniczącą. O, już jest.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Proszę pana, pan też nie jest przewodniczącym.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No dobrze, ale ja chciałem złożyć wniosek.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

W związku z czym zwracam panu uwagę, żeby pan nie zakłócał porządku obrad.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale pani nie jest zwracania mi uwagi. O, już jestem zadowolony, bo wrócili.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Proszę pana, reaguję na pana nieformalne zachowanie.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Przywołuję pana posła Kaletę do rzeczy.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No, ale pan nie wie, do czego mnie pan przywołuje, bo pana nie było.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

A w szczególności przywołuję pana do porządku, bo po pierwsze, nie ma… nie uzyskał pan zgody…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale pana nie było.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Są sytuacje, wie pan, takie, że trzeba na chwilę wyjść.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale to powinien… wiceprzewodniczący powinien zostać.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie będę się panu tłumaczył, bo pan jest ostatnią osobą, której z czegokolwiek się będę tłumaczył.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Słabo to wygląda, to poprowadzenie. Od tego jesteście w prezydium, żeby być na tej Komisji.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Na szczęście pan nie jest w prezydium i nigdy pan nie będzie.

Pan poseł Maciej Konieczny, bardzo proszę.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

To jeszcze… (*niezrozumiałe*) Jeszcze pana komisja będzie oceniała.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Jeszcze raz przywołuję pana do porządku. Niestety będę musiał pana wykluczyć, jeżeli pan będzie powtarzał…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Dawaj.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…swoje absolutnie bezprecedensowe zachowania, które nie…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Bezprecedensowe, że nie ma prezydium.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Trwają przesłuchania. Mamy prawo być w obrębie sali i mamy prawo również podejść, żeby nie rozmawiać przy stole, chociażby przez telefon. Ale nie… zresztą nie będę panu *savoir vivre* tłumaczył, bo…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale właśnie dlatego ja panu tłumaczę, żeby był ktoś z prezydium Komisji, i tyle. Tylko tyle.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…bo rozumiem, że pan jest ostatnią osobą w tej Komisji, którą czegokolwiek trzeba nauczyć. Niektórzy przez całe życie się uczą i niczego się nie uczą.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Nie ma prezydium, to nie ma Komisji.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Pan poseł Maciej Konieczny, bardzo proszę.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Minister Brzywczy w rozmowie poprzedzającej wizytację zwracała uwagę na to, że wolałaby, jak rozumiem, żeby ta wizyta nie miała miejsca w trakcie trwającej procedury odwoławczej.

Świadek Damian Gągała:

Tak, to prawda.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Bo trochę mi to się nie spina też z tego, że później następuje rozmowa po powrocie, w której, jak rozumiem, pani minister Brzywczy jest zaskoczona takim obrotem sprawy.

Świadek Damian Gągała:

Pani dyrektor…

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Bo ja mam takie poczucie, że tutaj… Ja rozumiem… znaczy jak tak prześledzę tę historię, to rozumiem emocje minister Brzywczy i to, że miała potrzebę się tłumaczyć. Tylko wiemy też, że minister Brzywczy była tą osobą, która przekazywała te listy osób i wiedziała, że istnieje proceder rekomendowania określonych osób do szybszego procedowania. I czy to w ogóle było przedmiotem państwa rozmów, że przed wizytacją czy po wizytacji, że może być taki system zasadniczo i że gdzieś tam jakąś rolę minister Brzywczy w tym…

Świadek Damian Gągała:

Raz jeszcze wyjaśnię, że pani dyrektor Brzywczy, z tego, co pamiętam, i z moich notatek poczynionych podczas tej rozmowy przed wizytacją, obawiała się, że efektem ubocznym może być poczytanie tej wizytacji jako próby wywarcia nacisku, mimo że powód, który dotyczył wątku filmowego… to znaczy, był zgodny z prawem, bo rzeczywiście minister w ramach sprawowanego nadzoru nad funkcjami konsulów może żądać wyjaśnień, informacji, dokumentów i także w sprawach indywidualnych, i także w sprawach jak gdyby co do istoty rozstrzygniętych. To wynika z art. 13 ust. 3 i ust. 4, tak? Bo w ust. 4 jest przepis, który stanowi, że minister spraw zagranicznych… że zalecenia i wytyczne ministra spraw zagranicznych nie mogą dotyczyć rozstrzygnięcia sprawy co do istoty, więc jak gdyby rozumowanie a contrario, rozumowanie z przeciwieństwa świadczy o tym, że…

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Ja rozumiem kontekst sprawy, ale…

Świadek Damian Gągała:

…te dwa pozostałe elementy nadzoru ministra nad czynnościami konsulów, czyli żądanie wyjaśnień, informacji może dotyczyć spraw indywidualnych i także decyzji już podjętych…

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Skąd więc te wątpliwości dyrektor Brzywczy?

Świadek Damian Gągała:

…więc jak gdyby pod tym względem to się trzymało kupy.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Jednak dyrektor Brzywczy ma poważne wątpliwości, do tego stopnia, jak rozumiem, nie chce organizować tej wizytacji, że potrzeba importować zaufanego dyrektora spoza wydziału.

Świadek Damian Gągała:

Ja nie mogę powiedzieć, że pani dyrektor Brzyczy miała poważne wątpliwości. Ona obawiała się, że może to być poczytane jako presja, tak, i jak gdyby z rozmowy wynikało, że tą obawą

podzieliła się z ministrem. Natomiast minister mimo wszystko podjął decyzję… znaczy podtrzymał swoją decyzję o zorganizowaniu tej wizytacji już właśnie wtedy, tak?

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Czy w tych państwa rozmowach przed czy po tej wizycie w jakikolwiek sposób pojawiała się… pojawiło się nazwisko Edgara Kobosa?

Świadek Damian Gągała:

Tak.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

I jaki to był kontekst?

Świadek Damian Gągała:

To była informacja, że osobą kontaktową w sprawie ekipy filmowej jest Edgar Kobos.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

I to było w tej rozmowie przed wizytacją czy po, czy kiedy to było?

Świadek Damian Gągała:

Tak, to było w tej rozmowie przed wizytacją.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

I czy temu towarzyszyły… tej informacji czy temu faktowi, że to Edgar Kobos jest osobą kontaktową, towarzyszyły jakieś wątpliwości pani dyrektor Brzyczy? Czy to była po prostu taka sucha informacja?

Świadek Damian Gągała:

Edgar Kobos został przywołany w sensie… w tym sensie, że poskarżył się panu ministrowi na te negatywne decyzje wizowe. Twierdził, że konsulowie żądają bezpodstawnie dodatkowych dokumentów. Uważał, że decyzje negatywne zostały arbitralnie podjęte i jak rozumiem, na tej podstawie minister zdecydował, że chce tę sprawę wyjaśnić, i tak jak wtedy to przedstawiano, to miał być jeden z celów delegacji… wizytacji.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Czyli rozumiem, że na tym etapie rozmowy poprzedzającej już było jasne, że jest pan Edgar Kobos, który interweniuje w sprawie filmowców. Ta interwencja na tyle jest ważna dla ministra Wawrzyka, że on decyduje o tej… że to jest jeden z powodów tej wizytacji w czasie trwania procesu odwoławczego i to wszystko już padło na tej rozmowie pana z dyrektor Brzywczy poprzedzającej wizytację.

Świadek Damian Gągała:

Tak jak wspomniałem, osoba kontaktowa, która… wyrażała swoje niezadowolenie z negatywnych decyzji wizowych.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Rozumiem.

A jak… bo w tym kontekście też mnie ciekawi to tłumaczenie się czy – jak rozumiem – jakieś poczucie winy dyrektor Brzywczy w tej rozmowie po wizytacji, bo to, w co trudno mi uwierzyć, to zaskoczenie, w kontekście tej wiedzy, którą już uzgodniliśmy, ale… Rozumiem, że… nie wiem, minister… dyrektor Brzywczy było głupio, że pana jakoś w to wciągnęła, czy jak pan to interpretuje?

Świadek Damian Gągała:

Jej przede wszystkim było głupio z tego powodu, czy też czuła dyskomfort z tego powodu, że ten efekt uboczny, jakiego się obawiała, okazał się głównym powodem tej wizytacji, tak, na tyle, na ile ja tę sprawę wówczas rozumiałem. I choć nie powiedziała tego wprost, jakby wynikało z tego, że po prostu żałowała, że zgodziła się wydelegować swojego pracownika do udziału w tej wizytacji.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Rozumiem.

Jeszcze bym zapytał o ten… o to chronienie konsulów. Bo jak pan to rozumie, że trzeba chronić tych konsulów? Jakby mógł pan to rozwinąć trochę.

Świadek Damian Gągała:

Pani dyrektor nie rozwijała tej myśli, ona była w miarę oczywista. Chodziło o to, że musimy stanąć po prostu po stronie konsulów, tak, którzy zostali poddani presji ze strony samego kierownictwa resortu.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Dobrze, dziękuję. Nie mam więcej pytań.

Przewodniczący poseł Marek Sowa (KO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pana posła Zbigniewa Boguckiego.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę świadka o wskazanie, czy świadek ma wiedzę, z uwagi na swoje zatrudnienie w ministerstwie, o tym, żeby polskie wizy w jakimkolwiek polskim konsulacie były sprzedawane.

Świadek Damian Gągała:

Mój zakres obowiązków jest dość wąski i tak jak wspomniałem wcześniej, nie obejmuje on placówek wizowych, więc nie chciałbym tutaj jak gdyby odpowiadać na to pytanie, bo…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Ale ja pytam, czy pan ma wiedzę. Może pan odpowiedzieć, że: nie mam wiedzy albo mam taką wiedzę. Czy ma pan wiedzę?

Świadek Damian Gągała:

Moja praca…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Nie pytam pana o pana jakby tutaj polityczne… czy to będzie dobrze politycznie, czy nie, tylko czy pan ma wiedzę. Czy pan ma wiedzę na ten temat? To jest dosyć takie proste i też niesugerujące pytanie. Absolutnie.

Świadek Damian Gągała:

Takiej wiedzy nie posiadłem, wykonując swoje obowiązki służbowe.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Dziękuję.

Świadek Damian Gągała:

Ale to nie ma jak gdyby żadnego znaczenia, tak? To jest po prostu sucha informacja.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ma znaczenie.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

To już Komisja będzie oczywiście oceniać, czy ono ma znaczenie, czy nie.

Świadek Damian Gągała:

Co nie znaczy, że takie sytuacje nie miały miejsca. Po prostu mój zakres obowiązków powoduje, że ja…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

To jak? Miały miejsce czy nie? To wie czy nie?

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Ja pana tylko pytam o pana wiedzę. Oczywiście inne osoby mogą mieć inną wiedzę. Ja pytam pana o pana wiedzę.

Czy ma pan wiedzę – w takim razie kolejne pytanie – na temat tego, żeby funkcjonowały stragany, na których miały być sprzedawane polskie wizy albo próba sprzedawania polskich wiz?

Świadek Damian Gągała:

Wydaje się, że ten wątek został już wielokrotnie poruszony, wyjaśniony.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Ale pan nie jest od ceny tego, czy wątek został wyjaśniony, czy poruszony, tylko czy pan ma wiedzę. Ma pan odpowiedzieć na to pytanie, bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ja przytoczyłem, jakie może pan świadek wykorzystywać możliwości. Może pan zwrócić się do mnie o uchylenie tego pytania.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Ale w jakim trybie, panie przewodniczący? Ja zadaję pytanie o wiedzę świadka dotyczącą zakresu prac Komisji i świadek może odpowiedzieć…

Świadek Damian Gągała:

Moja wiedza na ten temat jest nieistotna o tyle, że…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Ja już dokończę i zaraz oddaję panu głos.

Panie przewodniczący, bardzo proste, jasne, czytelne pytanie. Świadek może mieć wiedzę na ten temat albo może odpowiedzieć, że wiedzy nie ma, co nie przesądza, czy taki proceder miał miejsce, czy nie miał. Proste pytanie, dosyć jasna może być odpowiedź. Bardzo bym prosił o udzielenie odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Bardzo proszę, panie…

Świadek Damian Gągała:

Moja wiedza na ten temat nie różni się od wiedzy opinii publicznej. Mogę jedynie powiedzieć, że jeśli chodzi o lokalizację, o urzędy konsularne nadzorowane przeze mnie na stanowisku do spraw ruchu osobowego, które piastuję, czyli Ameryki oraz Europa, takie sytuacje według mojej wiedzy miejsca nie miały, a przynajmniej ja o nich nie słyszałem.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy według pana wiedzy fakt, że upoważnienie do przeprowadzenia wizytacji miał podpisać minister spraw zagranicznych, rozumiem, tak, Zbigniew Rau, było czymś nadzwyczajnym, czy też wynikało z praktyki urzędu, zgodnie z którą minister podpisywał upoważnienie do tego typu czynności? Kto podpisał upoważnienie? A jeżeli podpisał je ktoś inny niż minister Rau, to czy pan pamięta?

Świadek Damian Gągała:

Według mojej wiedzy takie upoważnienie podpisał minister spraw zagranicznych pan Zbigniew Rau, tak?

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Czy to było naturalną praktyką?

Świadek Damian Gągała:

Była to pierwsza i ostatnia moja wizytacja. Z tego względu trudno mi jest odpowiedzieć na to pytanie.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Rozumiem, dziękuję.

Odpowiadając wcześniej na pytania, mówił pan o tym, że nie było pana wkładu do protokołu, jakby nikt pana nie zapytał o to, jaki ma być materiał, który mógłby pan też ze swojego punktu widzenia chcieć, że tak powiem, wprowadzić do protokołu po tej wizytacji. Teraz mówi pan o tym, że nie brał pan udziału w tego rodzaju kontrolach, wizytacjach, była to pierwsza i chyba ostatnia pana kontrola. Skąd zatem pana przeświadczenie, że ktoś powinien pana pytać o wkład do protokołu?

Świadek Damian Gągała:

Przede wszystkim sam szef delegacji pan dyrektor Majewski informował mnie, że skontaktuje się ze mną, żeby taki wkład przygotować i… też jak gdyby w trakcie przeprowadzania wizytacji czyniliśmy notatki właśnie w tym celu, tak? Więc stąd to przekonanie.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Jasne. Czy w kontekście… czy zna pan… jak została oceniona placówka, działalność tej placówki, która była wizytowana, kontrolowana… łamane… Ona była pozytywna, negatywna?

Świadek Damian Gągała:

Pan poseł mówi o ocenach rocznych Departamentu Konsularnego, czy…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Nie. O tej wizytacji.

Świadek Damian Gągała:

O wizytacji. W związku z tym, że nie został mi przesłany do podpisu, do akceptacji czy też ewentualnie do opracowania żaden protokół pokontrolny, to ja nie mam wiedzy, jak tę placówkę formalnie ocenił szef tej delegacji. Mogę jedynie powiedzieć o swoich obserwacjach.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Proszę bardzo.

Świadek Damian Gągała:

Jakieś drobne uchybienie administracyjne zostały stwierdzone, natomiast ogólna ocena była pozytywna.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Dziękuję.

Czy ta wizytacja wpłynęła realnie, bo pan jakby wiąże tutaj ten czas procedowania odwołań z czasem przeprowadzenia wizytacji, czy ta wizytacja wpłynęła realnie – podkreślam – na sposób rozpatrzenia odwołań? Tak – to w jaki sposób? Jeżeli nie, to mamy sprawę jasną.

Świadek Damian Gągała:

Tak jak mówię, z chwilą zakończenia wizytacji moja rola w tym temacie się zakończyła, więc wiedzę o tym, jakie decyzje zostały podjęte, mam ze źródeł, powiedzmy, wykraczających poza mój zakres obowiązków. Z tego, co wiem, zostały podjęte, podtrzymane te negatywne decyzje wizowe. Natomiast jedną sprawą jest, że konsulowie nie ulegli presji, a drugą, że takiej presji gdzieś tam próbowano ich poddać.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Dobrze.

Gdzie pan w takim razie dostrzega presję w tej wizytacji, skoro wizytacja, to wiemy jakby z prac Komisji, ale pan też jakby mówiąc, mimo że nie… dalej pan już nie uczestniczył w tym, mówi pan, że tam był jakieś drobne uchybienia, ale generalnie wizytacja przebiegła pomyślnie, a następnie decyzje zostały negatywne podtrzymane, to w czym pan dostrzega tę presję? Na czym ta presja polegała, skoro nic się nie zmieniło po wizytacji?

Świadek Damian Gągała:

To ja może rozwinę temat oceny placówki w trakcie tej wizytacji. Czuję się tutaj jak gdyby w obowiązku wspomnieć o tym, że szef delegacji pan dyrektor Majewski formułował pewne zastrzeżenia do działalności placówki, np. zastrzeżenia co do sposobu przechowywania dokumentacji wizowej, a konkretnie lokalizacji tego archiwum.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

To było słuszne zastrzeżenie czy według pana niesłuszne?

Świadek Damian Gągała:

Rzeczywiście dokumentacja wizowa była przechowywana w pomieszczeniach, do których dostęp mieli pracownicy miejscowi, jednak warunki lokalowe urzędu nie pozwalały na inne rozwiązanie i zdaje się, że centrala miała o tym wiedzę. To pierwsza sprawa.

Druga sprawa, ale to wiem jak gdyby tutaj z jakichś nieformalnych rozmów korytarzowych, były zastrzeżenia… czy może nie tyle zastrzeżenia, co wątpliwości, czy aby na pewno dokumentacja finansowa placówki jest prowadzona w sposób całkowicie prawidłowy. To jak gdyby z grubsza najważniejsze sprawy, które… co do których zastrzeżenia miał dyrektor Majewski.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Czy w następstwie… A czy te kwestie dotyczące zastrzeżeń w zakresie prowadzenia finansów – pan je podzielał, czy nie podzielał? One były uzasadnione?

Świadek Damian Gągała:

Ja nie byłem obecny podczas tej rozmowy, podczas rozmowy dyrektora Majewskiego z panią kierownik administracyjno-finansową. Nie jest to jak gdyby w zakresie moich obowiązków również, więc nie czuję się tutaj w żaden sposób uprawniony do formułowania tych ocen.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Rozumiem.

Czy w następstwie tej wizytacji ktokolwiek w tym okresie, który jest jakby przedmiotem prac Komisji, ale także później, czy ktoś poniósł jakieś negatywne bezpośrednio konsekwencje służbowe, pracownicze? Czy kogoś wyrzucono, zwolniono po tej wizytacji?

Świadek Damian Gągała:

Jeszcze raz powiem, że placówka w Mumbaju nie jest w moim zakresie geograficznym i w żaden sposób jej nie monitoruję ani nie nadzoruję, więc jedyną wiedzę, jaką na ten temat posiadam, to jest wiedza, co do której wszedłem w posiadanie poprzez źródła głównie internetowe czy też plotki korytarzowe.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

OK. W takim razie ustaliliśmy na podstawie pana zeznań, także tej wiedzy Komisji, że tak naprawdę nie było żadnych negatywnych konsekwencji, uchybienia stwierdzone były drobne, właściwie nikt nie poniósł konsekwencji służbowych ani pracowniczych, a pan stwierdza, że okazało się, że główny powód tej wizytacji był inny niż ten, dla których przeprowadza się wizytacje, czyli wpływ, krótko mówiąc, na decyzje odmowne czy procedowanie decyzji odmownych, które inne z kolei zostały…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Proszę konkludować, panie pośle, bo to jest…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Już, już konkluduję panie przewodniczący.

…które skądinąd wiemy, że zostały utrzymane. To gdzie widzimy tutaj… na podstawie czego pan twierdzi, że cel tej wizytacji był inny niż każdej innej wizytacji, skoro nic się nie wydarzyło negatywnego po tej wizytacji, a odmowne decyzje zostały utrzymane?

Świadek Damian Gągała:

Po pierwsze, fakt, że głównym wizytatorem była osoba spoza Departamentu Konsularnego, czyli departamentu, który pozytywnie oceniał działalność placówki. To po pierwsze.

Po drugie, czas, w którym ta wizytacja została zorganizowana, czyli jakby ostatni okres terminu na rozpatrzenie tych tzw. odwołań oraz… Przede wszystkim skupienie się naszych czynności wizytatorskich na tym wątku w 95%…

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

No tak, ale to nic nie wpłynęło, rozumiem, jakby na stan prawny, stan faktyczny. W żaden sposób nie wpłynęło negatywnie ani na proces odwoławczy, ani na kwestie związane, nie wiem, z wykonywaniem obowiązków służbowych czy pracowniczych przez osoby w tej placówce. bo fizycznie nic się nie wydarzyło.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Dobrze, ale czy pan zadaje pytanie, panie pośle?

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):
Tak. Czy fizycznie widzi pan, fizycznie, oprócz domysłów, oprócz czasu, tego wszystkiego…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Nie są to domysły, raczej zeznania świadka. Proszę zadać pytanie, bo pan cały czas komentuje.

Świadek Damian Gągała:
Czyli jeśli celem byłoby presji na konsulów, to jak gdyby ta presja nie odniosła skutku.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Dziękuję bardzo.
Pan poseł Piotr Kaleta.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):
Ale jeszcze chciałbym zadać pytanie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Minęło już… Minął czas.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):
Pan zadawał zdecydowanie dłużej pytania, jak zwykle zresztą, ale…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Dobrze, ostatnie pytanie. Bardzo proszę, krakowskim targiem. Tutaj pan poseł Sowa się ucieszy z tego sformułowania.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):
To podziękuję panu posłowi Sowie.
Dotyczące jeszcze pani dyrektor Brzywczy… Bo powiedział pan, że pani dyrektor próbowała odwieść od przeprowadzenia tej wizytacji, bo może być to poczytane jako presja. Czyli była taka swego rodzaju, nazwijmy to, ostrożność dyplomatyczna, ja bym powiedział procesowa, żeby w ogóle nie wpływać tak naprawdę. Rozumiem, że taka była intencja pani dyrektor Brzywczy, żeby nie było żadnej wątpliwości, nawet minimalnej.

Świadek Damian Gągała:
Z rozmowy wynikało, że pani dyrektor Brzywczy wolałaby przeprowadzić tę wizytację już po zakończeniu terminu na rozpatrzenie tych tzw. odwołań.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):
Jasne, dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):
Bardzo dziękuję, panie pośle.
Pan poseł Piotr Kaleta ma głos.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):
Proszę świadka, proszę nam powiedzieć, jak długo trwa lot do Mumbaju.

Świadek Damian Gągała:
Oj, długo, bardzo długo. Dokładnej liczby godzin nie pamiętam.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):
Mniej więcej.

Świadek Damian Gągała:
Startowaliśmy o 16.00 czasu warszawskiego w środę, przylecieliśmy o 4.00 rano następnego dnia na miejsce, natomiast nie wiem, która to była wówczas godzina według czasu środkowoeuropejskiego. Pewnie kilkanaście godzin co najmniej.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):
Jasne.

Proszę mi powiedzieć, czy w czasie tej podróży rozmawiał pan z panem dyrektorem Jakubowskim, bo rozumiem, że byliście we dwoje, jak będzie…

Świadek Damian Gągała:

Majewskim.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Majewskim, przepraszam.

…jak będzie wyglądał charakter tej wizyty, nie wiem, czy tam był podział obowiązków, wtedy żeście ustalali, jak będziecie kontrolować konsulat.

Świadek Damian Gągała:

Siedzieliśmy oddzielnie w samolocie, więc tych rozmów w trakcie samego lotu nie prowadziliśmy.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Dobrze. W związku z tym czy w drodze powrotnej też siedzieliście oddzielnie?

Świadek Damian Gągała:

Tak.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Czyli nie było okazji jak gdyby do tego, żeby…

Poseł Marek Sowa (KO):

(*niesłyszalne*)

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale nie ciebie pytam, Marek.

Czyli rozumiem, że nie było okazji do tego, żeby w pewien sposób skomentować czy skonsultować ze sobą, jak ta wizyta się odbyła i jakie wnioski państwo wyciągacie.

Świadek Damian Gągała:

Ta okazja była ewentualnie podczas międzylądowania.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No właśnie. Chciałbym o to się dopytać.

Świadek Damian Gągała:

To był lot z przesiadką.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Czy wówczas była okazja do tego, żeby pan na przykład podzielił się z panem dyrektorem swoimi wątpliwościami, którymi dzielił się pan z panią dyrektor Brzywczy podczas rozmowy telefonicznej?

Świadek Damian Gągała:

Ale ta wizytacja już była realizowana, więc…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Nie, nie. Ja pytam o drodze powrotnej. Powiedział pan, że odbył pan bardzo emocjonalną rozmowę telefoniczną z panią dyrektor Brzywczy. Proszę powiedzieć, czy również podobnie wyglądała rozmowa z panem dyrektorem. Czy pan się w czasie tej właśnie drogi powrotnej dzielił z nim swoimi wątpliwościami, że coś jest nie tak?

Świadek Damian Gągała:

To były niezręczne sytuacje dla mnie, muszę przyznać.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale dlaczego niezręczne? Proszę powiedzieć, dlaczego niezręczne. Przecież wykonuje pan swoje obowiązki służbowe i jest pan z człowiekiem, który bezpośrednio nie jest pana przełożonym, i okazuje się, że jest coś niezręcznego, tym bardziej, że to w może w pewien sposób rzutować również na pana funkcjonowanie w ministerstwie.

Świadek Damian Gągała:

Istotne jest to, nie jak wyglądały… znaczy może istotniejsze niż to, jak wyglądały nasze nieformalne rozmowy kuluarowe, korytarzowe czy podczas przesiadki…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale ja nie pytam o rozmowy korytarzowe.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Proszę dać odpowiadać świadkowi.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ja pytam o rozmowy, które były w czasie wizyty.

Świadek Damian Gągała:

Tak, właśnie chciałem do tego nawiązać. Istotniejsze od tego jest właśnie to, jak wyglądała nasza praca podczas przeglądania wniosków wizowych, zarówno tych wybranych losowo, jak i tych wniosków odwoławczych.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale proszę świadka, my się nie rozumiemy. Ja rozumiem…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, bo pan nie daje odpowiedzieć świadkowi na pytania.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ja rozumiem, że państwo kontrolujecie konsulat, u pana pojawiają się bardzo duże wątpliwości, którymi dzieli się z panią dyrektor Brzywczy. Dlaczego się pan nie dzieli… nie podzielił z osobą, która wspólnie kontrolowała z panem ten konsulat?

Poseł Marek Sowa (KO):

(*niesłyszalne*)

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale ja pana nie pytam.

Świadek Damian Gągała:

Dlatego głównie, że te wątpliwości dotyczyły właśnie zadania, jakie zostało powierzone dyrektorowi Majewskiemu, tak?

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Czyli rozumiem, że pan miał… nie miał pan za zaufania do pana dyrektora Majewskiego.

Świadek Damian Gągała:

W jakim sensie, panie pośle?

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

W takim sensie, że uczestniczycie obaj w kontroli, wizytacji, jak to byśmy nie nazwali, i nagle się okazuje, że pan dyrektor Majewski prowadzi jak gdyby równoległą kontrolę, z którą się pan nie zgadza i pan tej…tych rzeczy nie artykułuje, tak? Czyli po prostu nie ma pan zaufania do swojego przełożonego w czasie tej kontroli.

Świadek Damian Gągała:

Podczas przeglądania wniosków wizowych ja formułowałem dość otwarcie swoje spostrzeżenia.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale komu? Panu Majewskiemu?

Świadek Damian Gągała:

Panu dyrektorowi Majewskiemu, że…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Rozumiem. Proszę pana…

Świadek Damian Gągała:

…moim zdaniem te decyzje zostały słusznie podjęte. Wręcz mówiłem, że inne nie mogłyby być, tak, bo tych powodów odmowy było wiele.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

I jak on na to zareagował, proszę powiedzieć. Nie wiem, powiedział panu: nie wtrącaj się, to nie jest twoja działka.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, proszę nie podpowiadać świadkowi. Po prostu świadek ma prawo odpowiedzieć na pytanie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Jasne.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie sugerować odpowiedzi, proszę… prosiłbym.

Świadek Damian Gągała:

Może odpowiem w ten sposób. Ta pierwsza rozmowa w gronie czterech osób, gdzie konsulowie zrelacjonowali swoją wizytę w punkcie przyjmowania wniosków wizowych, informacje, jakie uzyskali od Amerykanów… to znaczy, to było na tyle silne, że wydawało się, że dyrektor Majewski zrozumie, że powody do wydania takich decyzji są słuszne, mocne i jedyne, i wydawało się… też tak jak gdyby z jego komentarzy wynikało… Niemniej pewne tutaj kwestie wskazywały na to, że próbuje w jakiś sposób zasugerować, czy aby na pewno nie da się z tym nic zrobić.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No tak, ale to jest kwestia sugerowania. To nie jest kwestia wydawania poleceń.

Proszę powiedzieć, czy w czasie tej wizytacji, kontroli, jak byśmy to nazwali, pan dyrektor próbował wydawać jakieś polecenia, czy pewnie byśmy inaczej to nazwali… Czy w jakiś sposób naciskał na konsulów, żeby zmieniali swoje zdanie, czy on po prostu przyjechał ich, kolokwialnie mówiąc, rozstawić po kątach i powiedział: macie robić w ten czy w ten sposób? Czy tak pan odbierał rolę pana dyrektora Majewskiego, także swoją, że mieliście po prostu z tej wizytacji coś wynieść, coś dobrego, oczywiście tutaj mówię w cudzysłowie, dla osoby zainteresowanej, czyli tak jak pan powiedział, którą był pan Edgar Kobos?

Świadek Damian Gągała:

Nie wiem, jakie tutaj, prawda, zalecenia czy też sugestie formułował dyrektor Majewski wobec panów konsulów. Nie byłem obecny, jeszcze raz powiem, podczas tych rozmów. Jedyne, co mogę powiedzieć, to jakieś, prawda, komentarze, które usłyszałem od dyrektora.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Wie pan co, to się pewne rzeczy tutaj naprawdę zaczynają kupy nie trzymać, bo pan odniósł… dał nam tutaj do zrozumienia, że w pewnym momencie w czasie rozmów z konsulami został pan wyproszony, tak? To znaczy, została skierowana wobec pana taka sugestia, żeby zajął się pan innymi czynnościami. I proszę nam dokładnie powiedzieć, jak to było. Jak dyrektor Majewski zasugerował to panu, żeby pan poszedł gdzie indziej?

Świadek Damian Gągała:

To nie jest tak, że zostałem wyproszony.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

To proszę powiedzieć…

Świadek Damian Gągała:

Po prostu po zakończeniu spotkania w gronie…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Pan tak stwierdził, że po prostu poszedł pan do innych czynności, ponieważ pan dyrektor Majewski tak zasugerował. To proszę nam powiedzieć, jak to wyglądało.

Świadek Damian Gągała:

Tak. Pan dyrektor Majewski chciał przeprowadzić rozmowy z pracownikami placówki, jak rozumiem, dotyczące całego spektrum działalności konsulatu, nie tylko kwestii konsularnych, nie tylko kwestii wizowych…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Czy pan powinien być obecny w czasie tej… w czasie tego spotkania jako kontroler?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Wizytator, ale…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Jak zwał, tak zwał.

Świadek Damian Gągała:

Jako pracownik Departamentu Konsularnego moje czynności kontrolne, co naturalne, powinny się skupić na kwestiach wizowych, natomiast, jak rozumiem, upoważnienie dyrektora Majewskiego było o wiele szersze i stąd wydawało mi się… w miarę naturalne, że się rozdzielamy w pewnym momencie, tak?

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Rozumiem. Czyli to nie było nic nadzwyczajnego.

Proszę pana, chciałbym…

Świadek Damian Gągała:

Tak to wówczas rozumiałem.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

…wrócić na chwilę do momentu, kiedy pan dowiaduje się o tym, bo też tutaj są pewne w moim przekonaniu nieścisłości, dowiaduje się pan o tym, że pojedzie pan do Mumbaju. Bo na samym początku swojego wystąpienia powiedział pan, że był pan poproszony, czy pan widział się z panią dyrektor Brzywczy, która panu oznajmiła. Później powiedział pan, że dostał pan telefon, że pan ma po prostu jechać. Czyli w końcu jak to było?

Świadek Damian Gągała:

Nie, panie pośle. Ja od początku mówiłem, jak to wyglądało. Najpierw…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No nie, ale powiedział pan na początku…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Proszę zadać pytanie…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Właśnie zadaję.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

…a nie próbować analizować…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale od tego też jesteśmy.

Powiedział pan na początku, że został pan poproszony i spotkał się pan twarzą w twarz z panią dyrektor Brzywczy, która oznajmiła panu, że będzie pan wizytował placówkę w Mumbaju, a później powiedział pan, że chyba we wtorek dostał pan telefon, że pan jedzie do Mumbaju, a w środę już byliście w samolocie.

Świadek Damian Gągała:

Wydawało mi się, że wyjaśniłem się inaczej.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

To odsłuchamy to. Proszę to powiedzieć dokładnie.

Świadek Damian Gągała:

Polecenie wyjazdu służbowego otrzymałem od dyrektora Jakubowskiego w poniedziałek 30 stycznia, bodaj, 2023 r. w formie telefonicznej. Dyrektor był, zdaje się, nieobecny

wówczas na miejscu w biurze, stąd taka forma kontaktu. Natomiast sam dyrektor w tej rozmowie poprosił mnie o nawiązanie kontaktu z panią dyrektor Brzywczy i uzyskanie od niej bliższych informacji na temat zadania, jakie ma być wypełnione podczas tej delegacji i innych szczegółów, tak? Pani dyrektor Brzywczy nadzorowała mój wydział, więc to było oczywiste, że akurat z nią powinienem rozmawiać o szczegółach.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Rozumiem.

Świadek Damian Gągała:

I taką rozmowę odbyłem, zdaje się, jeszcze tego samego dnia, czyli w poniedziałek.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Dobrze.

Proszę pana, powiedział pan w czasie swojego tutaj… niektórych odpowiedzi na pytania, że – teraz nie wiem, cytuję to z pamięci, że „szef jest niezadowolony”. To była chyba wypowiedź z panią dyrektor… podczas rozmowy z panią dyrektor Brzywczy. Proszę powiedzieć, z czego.

Świadek Damian Gągała:

Nie, panie pośle, to nie była…. to nie był cytat, który padł w trakcie rozmowy z dyrektor Brzywczy. To były słowa dyrektora Majewskiego, jakie usłyszałem…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Majewskiego. Proszę powiedzieć, z czego szef był niezadowolony.

Świadek Damian Gągała:

…jakie usłyszałem w Mumbaju. Nie wiem tego. Ja tylko…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No dobrze, ale pan powiedział, że szef był niezadowolony, to proszę doprecyzować, o kogo chodziło i z czego był niezadowolony. Jak pan to po swojemu interpretował?

Świadek Damian Gągała:

Nie chciałbym spekulować.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No nie, to jest bardzo istotne, ponieważ to zostało tutaj gdzieś chyba też bardzo mocno zaakcentowane przez osobę, która panu zadawała to pytanie, to proszę właśnie pospekulować.

Świadek Damian Gągała:

Czyli jak… Przyznam, że dla mnie było dość oczywiste, że chodzi o pana ministra Wawrzyka, a niezadowolony jest raczej…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No właśnie, z czego?

Świadek Damian Gągała:

…z nikłego rezultatu tej wizytacji.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

To znaczy, rozumiem, że szef, czyli pan minister Wawrzyk, był jak gdyby o tej wizytacji informowany na bieżąco przez pana dyrektora Majewskiego.

Świadek Damian Gągała:

Tego nie wiem.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No to skąd ten wniosek?

Świadek Damian Gągała:

Mogę się domyślać właśnie z tego cytatu.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No tak, to skąd ten wniosek, że on właśnie był niezadowolony z państwa wizyty? Czy to jest pana interpretacja, czy to jest…

Świadek Damian Gągała:

To jest cytat słów dyrektora… cytat z dyrektora Majewskiego, tak? Należy jego pytać.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No tak, to jeszcze raz dopytuję, z czego w takim razie był niezadowolony, jeżeli pan to tak interpretuje.

Świadek Damian Gągała:

To pytanie należałoby zadać panu dyrektorowi Majewskiemu…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No, ale zadaję panu, bo pan o tym powiedział.

Świadek Damian Gągała:

…ewentualnie panu ministrowi Wawrzykowi.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ale to pan o tym powiedział. Czy to był minister Wawrzyk, to pan nie wie. Pan to przed chwilą powiedział, że to pan tylko domniemywa, że to był minister Wawrzyk. Ja chciałbym się dopytać, z czego był niezadowolony ten ktoś.

Świadek Damian Gągała:

Jeszcze raz powtórzę – mogę się tylko domyślać, że był niezadowolony z…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Czyli to nie jest wiedza, tylko to jest pana domysł. To nie jest jakaś wiedza.

Świadek Damian Gągała:

…z uporu konsulów.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Z uporu konsulów czy…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Ale świadek zeznaje to, co wie, albo…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Ja wiem. Ale czy to była na przykład… a mógł być niezadowolony na przykład, nie wiem, z pomieszczeń lokalowych, o których też pan przyznał, czy w ogóle z pracy pod innym względem?

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

No nie, szanujmy się…

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Szanujmy się, bo próbuję się dowiedzieć, z czego szef był nie zadowolony.

Świadek Damian Gągała:

Pamiętam, że pomyślałem wówczas o jednym, tak, że chodzi o nazwisko właśnie pana ministra i że to niezadowolenie dotyczy właśnie uporu konsulów.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Czyli to była tylko taka pana interpretacja.

Świadek Damian Gągała:

Tak, to prawda. To była moja interpretacja.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Proszę powiedzieć, czy w pana przekonaniu po tej wizytacji coś zmieniło się, że na przykład konsulowie zaczęli wydawać wizy. Czy ten… czy te zalecenia pokontrolne, które były bardzo nikłe, one w ogóle zostały zmienione? Czy coś po prostu zmieniło się w obszarze właśnie wydawania wiz, nawet w kontekście pana Edgara Kobosa?

Świadek Damian Gągała:

Nie mam takiej wiedzy, nie nadzoruję placówki w Mumbaju.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Proszę świadka, to jeszcze dopytam o taką jedną rzecz, ponieważ mówił pan o tym, jak to się ładnie tam nazywało, chyba ten wkład… przepraszam, ten wkład pokontrolny, tak? Nie wiem, żebym tutaj nie przekręcił tego. Proszę mi powiedzieć…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Wsad.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Wsad. Przepraszam – wsad czy wkład. Proszę mi powiedzieć, czy w pana przekonaniu coś takiego, osoba, która kontroluje w bardzo małej przecież tej komórce kontrolnej, bo ona była tylko dwuosobowa, ona nie ma czekać na polecenia dokonania czegoś takiego, tylko powinna sama obligatoryjnie to wykonać. Po prostu, że pan powinien być zobligowany, że w momencie, kiedy pan przyjeżdża do pracy… to znaczy, wraca z tej kontroli, przychodzi do ministerstwa, po prostu pisze to, co pan tam… kontrolę, którą przeprowadził, uchybienia, które pan zauważył, i rzeczy, które powinny zostać według pana poprawione. Czy to po prostu leżało w zakresie pana obowiązków? Nie to, że ktoś miał o to pana prosić, tylko że…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dobrze. Myślę, że świadek zrozumiał pytanie, panie pośle, i też chciałbym powiedzieć, że przekroczył pan już 3 minuty.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

I ostatnie pytanie, bo nie chciałbym, być może, wchodzić w ten zakres w czasie drugiej rundy, ale dlatego…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie przewidujemy drugiej rundy, ale bardzo proszę kontynuować.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

No to tym bardziej.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

To bardzo proszę, tylko czy pan… czy świadek chciał odpowiedź na to pierwsze pytanie, czy… Bo rozumiem, że pan poseł Kaleta sugeruje, że to pan powinien z tym wsadem sam się zgłosić do przewodniczącego delegacji… wizytacji.

Świadek Damian Gągała:

Ja w trakcie tej delegacji dzieliłem się na bieżąco spostrzeżeniami z analizy wniosków wizowych z dyrektorem Majewskim. Wyraziłem gotowość przygotowania tego wkładu, zgodnie z tutaj jak gdyby informacją dyrektora, że będę musiał coś takiego zrobić, że w tej sprawie się do mnie odezwie po weekendzie. Również odbyłem, nie licząc tej rozmowy z hotelu, dwie rozmowy z dyrekcją departamentu, gdzie się podzieliłem szczegółowo ustaleniami, tak, z wnioskami po tej kontroli. I uznałem, że tym sposobem w związku z tym, że nie było próśb do mnie, poleceń, żebym sporządził to na piśmie, wypełniłem swoje obowiązki.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

To w takim razie ostatnie pytanie, skoro pan przewodniczący tak nalega, żeby kończyć. Proszę pana, po tej rozmowie z panią dyrektor Brzywczy każdy chyba człowiek, który uczestniczy w takiej kontroli i widzi, że coś jest nie tak, bo rozumiem, wnioskuję, że po pana odpowiedzi na nasze pytania pan zaczął dostrzegać, że mogą… że są jakieś rzeczy, które mogą być nieprawidłowe… To znaczy, pierwsza kwestia – pan Edgar Kobos, druga kwestia – szef nie jest zadowolony. Czy w związku z tym nie pomyślał pan o czymś, żeby w jakiś sposób również zabezpieczyć siebie jako człowiek, który pracuje w ministerstwie, żeby właśnie takie rzeczy napisać i złożyć to swoim przełożonym na piśmie, że pan po prostu ma takie wątpliwości?

Świadek Damian Gągała:

Tę rolę miała spełnić rozmowa z pokoju hotelowego z panią dyrektor Brzywczy.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Nie, nie, nie. Ja nie pytam o rozmowę. Ja pytam, czy pan nie poczuwał się do tego, żeby w jakiś sposób zabezpieczyć siebie jako urzędnika, jako człowieka, który być może jest wikłany w jakąś sprawę, która jest podejrzana. Czy pan nie miał takiej potrzeby, żeby właśnie złożyć tych informacji na piśmie?

Świadek Damian Gągała:

Uznałem, że na tym etapie informacja ustna jest wystarczająca i ewentualnie oczekiwałem poleceń.

Poseł Piotr Kaleta (PiS):

Bardzo dziwne.

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Mam pytanie do pana radcy, pana świadka, czy chciałby pan jeszcze coś, jakąś informację przekazać Komisji.

Świadek Damian Gągała:

Gotowy jestem ewentualnie do odpowiedzi na nowe pytania, jeśli takowe się pojawią, natomiast nie widzę potrzeby informowania o czymś z własnej inicjatywy jak gdyby.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Jutro będzie taki… to poinformuję Komisję też, bo to dostaliśmy tę informację z mediów, jutro będzie prezentacja białej księgi Ministerstwa Spraw Zagranicznych, dotycząca afery wizowej, to, co się udało resortowi spraw zagranicznych ustalić. Czy pan dostrzega jakieś w tej chwili działania naprawcze, które dotyczą tego obszaru polityki wizowej? Czy pan jest jakby poza tym wątkiem prac Departamentu Konsularnego? Czy chciałby pan ewentualnie w tym zakresie jakichś informacji udzielić?

Świadek Damian Gągała:

Szanowny panie przewodniczący, jestem zaangażowany w te prace, natomiast w związku z tym, że wykracza to poza zakres czasowy działania Wysokiej Komisji, wolałbym nie udzielać na ten temat odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Jasne. Szanuję, panie radco… Tutaj to rzeczywiście nasz zakres czasowy jest ściśle określony uchwałą sejmową. Natomiast na pewno będziemy jutro tę konferencję o godzinie 16.00 MSZ śledzić, jeżeli oczywiście pozwolą nasze przesłuchania, które się też w tym czasie będą odbywać.

Pan poseł Bogucki.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Ja tylko chciałem zasygnalizować, po już zwolnieniu świadka, wniosek dowodowy.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, nie przewidzieliśmy takiego punktu dzisiaj w posiedzeniu.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Wniosek dowodowy można złożyć w każdym czasie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Mam inną opinię, w tym… Był pkt 1 w tej sprawie. Jeżeli panu bardzo zależy na tym, to możemy jutro to wprowadzić taki punkt.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Nie ma problemu, tylko znowu pan nie proceduje zgodnie…

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Nie, jesteśmy w pkt 2.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

…niezgodnie z zasadami k.p.k., ale to w takim razie złożę ten wniosek jutro.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

My działamy w oparciu o regulamin Sejmu przede wszystkim.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

I stosownie do k.p.k.

Przewodniczący poseł Michał Szczerba (KO):

Szanowny panie radco, bardzo dziękujemy za złożone zeznania. Chcieliśmy pana poinformować… chciałbym pana poinformować, że po sporządzeniu protokołu przesłuchania poinformujemy pana o terminie, w którym będzie mógł pan go podpisać. Dziękuję jeszcze raz panu za przybycie i gdzieś tam cały czas w moich uszach jednak to zdanie, że… pani dyrektor Brzywczy… wybrzmiało, że musimy chronić polskich konsulów.

Na tym kończymy ten punkt porządku dziennego. Ponieważ wyczerpaliśmy dzisiejszy porządek dzienny, zamykam to posiedzenie. Dziękuję państwu serdecznie.